

GAZETA LWOWSKA

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sze p.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie
od godziny 11—12.
Listy należy frankować. — Reklamacie otwarte
wojne od opłat.

Telefony:
REDAKCJI
21—18
ADMINISTRACJI
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ciej POPO-
ŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY
Dr. MARCELI SZAROTA.

CENA
NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do do-
mu 4-80 — z dostawą 5-30. — Zamiejscowa
miesięcznie z przesyłką pocztową 5-30 —
Zagranicą 7- — P. K. O. Nr. 141.690

Rzetelna praca.

Owocnie upłynęła ostatnia sesja parlamentu polskiego. Od chwili otwarcia sesji zwyczajnej tj. od dnia 1 października do dnia 8 bm. tj. do ostatniego posiedzenia Sejmu, Izby ustawodawczej uchwalili 33 rządowych projektów ustaw, 6 ustaw podatkowych, 5 socjalnych, 3 wojskowe, 3 sądowe, ustawę o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych, o pożyczce telefonicznej, o odpowiedzialności Skarbu Państwa za przesyłki pocztowe i szereg innych. Przeprowadził ponadto Sejm ogólną debatę budżetową i wypowiedzieli się też już przedstawiciele poszczególnych ugrupowań.

Rząd nie podjął i nie przeprowadził na terenie parlamentu jakichś wielkich zasadniczych reform. Nie czas bowiem po temu. Rząd zdążył przede wszystkim do złagodzenia sytuacji przez szereg ustaw o charakterze przejściowym. Takie też w szczególności znaczenie mają wszystkie uchwalone obecnie ustawy podatkowe.

Przebieg posiedzeń Sejmu i Senatu wykazał dobitnie, jak gruntownym i głębokim jest prowadzenie prac Rządu. Wszak tak przemyślanego i z takim nakładem pracy i talentu opracowanego exposé, jak exposé pana Ministra Spraw Zagranicznych Zaleskiego, rzadko który parlament ma sposobność wysłuchać. Także przemówienie pana Ministra Rolnictwa Janta - Połczyńskiego zawierało wszechstronne świetne zestawienie danych statystycznych dotyczących sytuacji rolnictwa.

Stanowisko opozycji nie uległo zasadniczej zmianie. Nietylko tematy podatkowo - gospodarcze spotkały się z bezwzględniemi i bezkrytycznymi sprzeciwami opozycji. Tensam los spotkał najdrobniejsze nawet projekty ustaw jak np. skasowanie zbędnych i kosztownych sądów w Mławie i Białej Podlaskiej lub sprawę budowy kolei Miechów - Kraków. Opozycja nie bacząc na niebezpieczeństwa, które Polsce ze wszech stron grożą, zadowalała się jedynie i wyłącznie rzucaniem corazto nowych, przeważnie opartych na bujnej fantazji, zarzutów. Krytyki rzeczowej i celowej niepodobna się dopatrzeć w żadnym z wygłoszonych przemówień ani też w żadnym z artykułów prasy opozycyjnej. Utrwaliła się wśród wszystkich stronnictw opozycyjnych bardzo prosta, aż śmieszna w swej prostocie, taktyka — odrzucać i negować bezkrytycznie wszystko, co pochodzi od Rządu i od Bloku Bezpartyjnego.

Ponadto rozwinęła w ostatnim czasie opozycja akcję na temat rzekomego upadku roli Sejmu i Senatu ze względu na taktykę Klubu BBWR. jako większości sejmowej. Zdaniem stronnictw opozycyjnych taktyka ta ma polegać jakoby na ograniczaniu pracy Sejmu i Senatu tylko do wysłuchiwania różnych przemówień i bezkrytycznego przyjmowania przedłożeń rządowych. Oczywiście polega to na przekraczaniu faktów i znalazło też odparcie w znakomitym i rzeczowym wywiadzie, jakiego udzielił prasie prezes BBWR. p. Sławek.

BBWR. poprzedza każde swe wystąpienie na terenie Sejmu czy Senatu gruntowną pracą, przeprowadzaną we-

wnątrz Bloku. Potworzono szereg grup odpowiednio do dziedzin i zagadnień, jakimi mają się zajmować. Na posiedzeniach tychże grup opracowywane są szczegółowo wszystkie przedłożenia zarówno rządowe, jak i powstałe z inicjatywy BBWR. i innych klubów parlamentarnych. Wypowiadają się tam swobodnie wszyscy zainteresowani w sprawie posłowie i senatorowie. Ścierają się z sobą różne opinie i odbywa się szczegółowa analiza wszystkich argumentów. Dopiero po wszechstronnem zbadaniu sprawy

zapada decyzja, którą grupy uzgadniają z prezydium klubu. We wszystkich ważniejszych wypadkach klub zwraca się do przedstawicieli Rządu z prośbą o wyjaśnienia, poczem przedstawia Rządowi swe dezyderaty.

Uchwały klubu BBWR. nie są więc bynajmniej bezkrytyczne, lecz są wynikiem uzgodnienia rozbieżnej niekiedy opinii, uzgodnienia, do którego każde ciało zbiorowe dojść musi, jeżeli chce wyrazić wolę zbiorową, nie zaś poszczególnych jednostek. Przy podobnej zaś metodzie pracy przedsta-

wiciele BBWR. przychodzą na Komisje sejmowe czy senackie już z opinią uzgodnioną. Tensamem nie potrzebują prowadzić ze sobą dyskusji. Taka praca daje wyniki rzeczowe i prowadzi właśnie do uzdrowienia naszego parlamentu a nie do jego upadku.

Dzisiejsza większość sejmowa u miała usprawnić pracę Izby parlamentarnych, zestroić ją z pracą Rządu, podnieść ją na poziom rzeczowego rozważania aktualnych zagadnień i przez swą postawę przywrócić Sejmowi należną mu powagę i mir w społeczeństwie.

Ta większość poprowadzi Sejm dalej po drodze użytecznej pracy w służbie Państwa i demokracji.

Z ostatniej chwili.

Nowe walki w Mandżurji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 listop. Wedle doniesień sowieckich, wojska japońskie odbudowały most na rzece Nonni i marszerują w kierunku Czikaru. Oddziały chińskie przypuściły atak na pozycje japońskie w odległości 12 km. na południe od rzeki Nonni. Walki rwają. Wiedeń, 11 listopada. (PAT.) „Ns.

Wiener Tageblatt“ d onosi z Pekinu: Japończycy mają zamiar utworzyć w Mandżurji autonomiczny rząd, przychylny Japonii. W obsadzonych terytorjach zostali przydzieleni zarządom miejskim i stajom kolejowym instruktorzy japońscy. Japończycy zasekwestrowali dochody z celi i z podatku od

sol, wobec czego komendanci chińscy nie mają pieniędzy na zapłacenie żołdu żołnierzom. Wypędzony gubernator Mandżurji gen. Czang-Hsi-Linag przebywa ciągle jeszcze w Pekinie. Twierdzą, że rozporządza on jeszcze armją 170.000 żołnierzy w Mandżurji. Generał Czang-Hsi-Liang stosuje się do zaleceń rządu chińskiego i nie atakuje Japończyków, ponieważ Chiny sprzeciwiają się interwencji Ligi Narodów. Japończycy faworyzują generała chińskiego Juan-Szi-Kianga, który walczy po stronie japońskiej. Generał Maa mimo zakazu, wydanego przez Pekin, zarządził mobilizację w Mandżurji i spodziewa się, że skupi około siebie 40.000 żołnierzy.

Pekin, 11 listopada. (PAT.) Wedle wiadomości otrzymanych z głównej kwatery marszałka Czang-Sue-Lian-ga, oddziały demonstrantów i policji starły się w Tien-Tsinie między dzielnicą chińską a koncesją japońską. Oddziały cudzoziemskie zostały wezwane dla ochrony rozmaitych koncesyj. Japoński samochód pancerny wymienił szereg strzałów z oddziałami policji chińskiej.

Tokio, 11 listopada. (PAT.) Deklaracja przedstawiciela rządu wskazuje, że Japonia pozostanie nieugiętą w sprawie przedstawionych przez siebie 5 zasadniczych punktów.

Genewa, 11 listopada. (PAT.) Liga Narodów otrzymała nowe noty od rządów chińskiego i japońskiego. Nota chińska wyjaśnia niedawną incydenty w Tien-Tsinie. Nota japońska podaje stan sił zbrojnych japońskich i chińskich nad rzeką Nonni i w okolicach Anganchi. Wojska chińskie są znacznie liczniejsze. Pozatem Chiny wyrażają gotowość przystąpienia do rozejmu zbrojeń pod warunkiem, że Liga Narodów okaże się zdolną do szczęśliwego zakończenia konfliktu mandżurskiego.

Katastrofa w kopalni.

Sosnowiec, 11 listopada. (PAT.) Podczas wydobywania węgla z tak zwanej odkrywki, gazy wydobywające się z głębi szybu zatrwały dwie osoby. Mimo natychmiastowej pomocy, poniosły one śmierć na miejscu.

W Wilnie panuje dziś spokój.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 listopada. Z Wilna donoszą: Przy wejściach do wszystkich zakładów uniwersyteckich wystawiono silne posterunki policyjne. Policja nie zezwala na zbieranie się większych grup akademików. W mieście panuje zupełny spokój. Większość sklepów

żydowskich w centrum miasta jest zamknięta. Urząd wojewódzki zabronił na przeciąg 3 dni sprzedawania napojów alkoholowych. W dniu dzisiejszym trzy dzienniki wileńskie zostały skonfiskowane.

Mowa tronowa króla Jerzego.

Londyn, 10 listopada. (PAT.) Przemawiając w czasie uroczystego otwarcia sesji parlamentu, król Jerzy powiedział:

Stosunki moje z obcemi mocarstwami są nadal przyjazne. Rząd zamierza prowadzić nadal politykę pokojową i będzie się żywo interesował pracami Ligi Narodów. Ze specjalną uwagą śledzi rząd przygotowania do przysłej konferencji rozbrojeniowej, tem pilniej, że pomyślne rezultaty tej konferencji przyniosą całemu światu wielkie korzyści.

Poważne położenie finansowe i gospodarcze całego świata niepokoi głęboko rząd angielski, który wraz z innymi rządami, kierując się duchem współpracy, będzie się starał o wynalezienie środków zaradczych.

Konferencja Okrągłego Stołu prowadzi w dalszym ciągu swe prace, zaś konferencja z przedstawicielami Germanji odbędzie się w najbliższej przyszłości. Jest mojem najgorętszem życzeniem, aby prace obu tych konferencji były uwieńczone powodzeniem.

Zgodnie z obietnicą daną przedstawicielom dominów w roku 1930 parlament zostanie wezwany do nadania charakteru ustawy niektórym deklaracjom i rezolucjom konferencji imperjalnych z roku 1926 i 1930. Krok ten ma na celu ściślejsze określenie uprawnień parlamentów dominów i po-

pieranie ducha współpracy pomiędzy poszczególnymi częściami składowymi imperjum.

Rząd brytyjski otrzymał od rządu kanadyjskiego propozycję, aby konferencja gospodarcza została zwołana jak najprędzej w Ottawie. Zaproszenie to rząd przyjął przychylnie i rozpatrzy je, powodując się gorącym życzeniem doświadczenia z rządem dominium do porozumienia korzystnego dla wszystkich stron zainteresowanych.

W czasie wyborów naród poparł dążenia mające na celu równowagę budżetu narodowego i uznanie oszczędności, które mają ogromne znaczenie przy rozwiązywaniu zagadnień gospodarczych i finansowych, stojących przed państwem. Naród został wezwany przez ministrów do udzielenia im pełnomocnictw na prowadzenie polityki mającej na celu wzbudzenie całkowitego zaufania do naszych finansów i opracowania planu, któryby zapewnił korzystny bilans handlowy. Rząd w zupełnej swobodzie przestudjuje propozycje, które mogą być korzystne w tej dziedzinie. Członkowie rządu mają obecnie te uprawnienia. Aktualne zagadnienia są już badane przez rząd. Odpowiednie decyzje zostaną powzięte i wprowadzone w życie możliwie jak najprędzej. W czasie właściwym całość zagadnień zostanie przedstawiona parlamentowi.

Ekscesy akademickie w Wilnie.

Jeden student zabity, wielu rannych.

Wilno, 10 listopada. (PAT.). Pomiędzy odezwy rektoratu, wzywającej młodzież akademicką do powstrzymania się od wszelkich ekscesów, wejście do gmachu Uniwersytetu obsadziły od rana grupy studentów, niedopuszczając studentów żydów do gmachu. Przy wejściu doszło wskutek tego do krótkotrwałych bójek, zlikwidowanych szybko przez policję.

Jednocześnie w gmachu Instytutu Anatomicznego grupa studentów usiłowała siłą wyprzeć studentów żydów z gmachu. Przed gmachem doszło wskutek tego do ogólnej bójki na kamienie i laski. Od jednego z rzuconych kamieni został ranny w głowę student pierwszego roku prawa Stanisław Waclawski. Waclawski odwieziony do szpitala św. Jakóba zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Wilno, 10 listopada. (PAT.). Dziś o godz. 16 wyruszył pochód złożony ze studentów Uniwersytetu przez ulice: Zamkową, plac Katedralny, ulicę Mickiewicza, w stronę szpitala św. Jakóba, gdzie znajdują się zwłoki śp. Waclawskiego, studenta, zabitego w czasie dzisiejszej bójki pod Instytutem Anatomicznym.

Na ulicy Mickiewicza przyłączył się do pochodu motłoch uliczny, który zaczął rozbijać kamieniami wystawy sklepowe. Policja oddzieliła tłum od pochodu, zachowującego spokój i rozprószyła go. Wybitych zostało kilkanaście osób przy ul. Mickiewicza i Zawalnej. Pochód rozwiązał się spokojnie przed szpitalem.

Wilno, 10 listopada. (PAT.). W wyniku starć, jakie miały miejsce dzień przed Uniwersytetem i Instytutem anatomicznym jest jeden student chrześcijanin zabity, 4 studentów chrześcijan lekko rannych, jeden student żyd bardzo ciężko ranny i 15 studentów żydów lekko rannych.

Wilno, 11 listopada. (PAT.). Wczoraj w godzinach wieczornych Wojewoda wileński Beczkowicz zaprosił do Urzędu Wojewódzkiego naczelnych redaktorów pism polskich i żydowskich i poinformował ich o właści-

Krzyż Zasługi dla Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 10 listopada. (PAT.). Dzisiejszy „Monitor Polski” przynosi zarządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej o nadaniu poraz 4-ty złotego krzyża zasługi Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, Ministrowi Spraw Wojskowych.

Katastrofa lotnicza.

Poznań, 10 listopada. (PAT.). Dziś przedpołudniem, w pobliżu Poznania, spadł wraz z samolotem Mikołaj Schenkler, student Uniwersytetu, absolwent szkoły podchorążych, odbywający lot ćwiczebny. Aparat uległ uszkodzeniu. Pilot poniósł śmierć na miejscu.

Zdaleka i zbliska.

Telegraficzne wiadomości ze świata.

LONDYN. Nad kanałem La Manche szalała wczoraj gwałtowna burza. Długotrwały deszcz i wysoki poziom morza wyrządził poważne szkody w nadbrzeżnych miastach. Kilka okrętów przesała sygnały, donosząc o niebezpieczeństwie.

NOWY JORK. Huragan. Donoszą z miejscowości Pegucigalpa, iż miasto Lamisica w Hondurasie uległo doszczętnemu zniszczeniu przez gwałtowny huragan. Istnieją poważne obawy, iż wiele osób poniósł śmierć.

wym przebiegu w czorajszych zajęciach, apelując do zebranych, aby współdziałali z władzami w kierunku uspokojenia opinii publicznej. Wkońcu zapewnił, że wydał wszelkie potrzebne zarządzenia mające na celu zapewnienie spokoju i normalnego biegu życia

w mieście. W godzinach wieczornych panował w mieście zupełny spokój. Pan Wojewoda w towarzystwie starosty grodzkiego objeżdżał miasto. Rektor Uniwersytetu Stefana Batorego zawiązał wykłady aż do odwołania.

Hołd armji dla Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 10 listopada. (PAT.). W dniu dzisiejszym, jako w przeddzień Święta Narodowego 11 listopada, w godzinach wieczornych miasto przybrało wygląd odświętny. Domy zostały przybrane flagami o barwach narodowych, wiele gmachów iluminowano. Wieczorem na ulicach miasta odbyły się capstrzyki orkiestr wojskowych.

O godz. 19.45 na dziedzińcu Belwederu zebrała się generalicja, delegacje oficerskie i podoficerskie oraz K. O. P. W chwili, gdy biorąca udział w uroczystości kompanja wojskowa i poczty sztandarowe oraz orkiestra, ustawiły się na dziedzińcu, inspektor armji generał Osiński przyjął raport od dowódcy oddziałów, poczem wygłosił do zebranych przemówienie, w

którem oświadczył, że ustalonym zwyczajem przedstawiciele armji polskiej zebrali się, by złożyć hołd Wodzowi Narodu, pierwszemu żołnierzowi armji. Przemówienie swoje zakończył generał okrzykiem na cześć Marszałka Józefa Piłsudskiego, podchwycyonym z entuzjazmem przez zgromadzonych. W tejże chwili baterje oddały 18 strzałów armatnich a orkiestra odegrała Hymn narodowy, poczem oddziały przy dźwiękach I-szej Brygady odmaszerowały do koszar.

Kilka minut po godz. 20 przybył na dziedzińiec Belwederu celem oddania hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu szwadron szwoleżerów ze sztandarem i orkiestra. Po odebraniu raportu przez generała Osińskiego orkiestra odegrała Hymn narodowy i I-szą Brygadę.

Święto Policji Państwowej.

Warszawa, 10 listopada. (PAT.). Dnia 10 b. m. jako w dzień dorocznego święta korpusu policyjnego, w świątyniach wszystkich wyznań w Warszawie odbyły się uroczyste nabożeństwa żałobne za poległych policjantów.

O godzinie 11 odbyła się Msza żałobna w kościele Pokarmielickim. Przed kościołem ustawił się pluton policji pieszej oraz zebrał się delegacji policji ze wszystkich Województw. Po chwili przybył komendant główny PP. pułk. Jagrym Maleszewski, który przyjął raport od dowódcy plutonu.

Przez całą długość nawy kościelnej, w pośrodku której ustawiony był symboliczny katafalk, utworzyły szpaler delegacje policji ze wszystkich Województw. Przy katafalku wartę pełnili policjanci rezerwy konnej m. Warszawy.

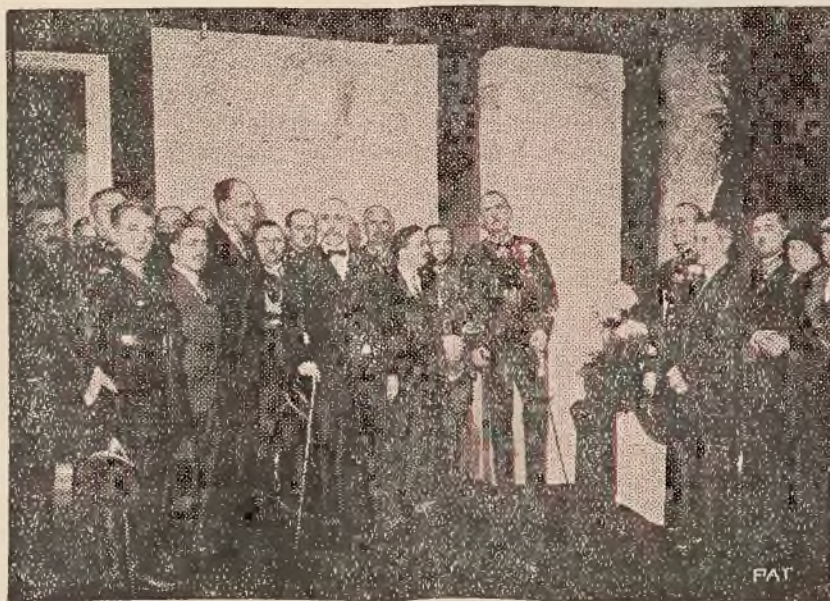
Po nabożeństwie, w asyście honorowej K. O. P., pułkownik Maleszewski, w obecności przedstawicieli władz i delegacji policyjnych z całej Rzeczypospolitej, w imieniu Ministra Spraw

Wewnętrznych dokonał odsłonięcia tablicy z nazwiskami poległych policjantów w roku 1931.

O godz. 14.30 delegacja policji złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. W akcie tym wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowości. Po złożeniu wieńca, główny komendant policji przyjął raport a następnie odbyła się uroczystość w sali honorowej Gł. Komendy Policji. Przed frontem zgromadzonych oddziałów nadkomisarz Kusiński odczytał depezę, którą Marszałek Piłsudski przesłał w dniu święta na ręce gł. komendanta P. P.

Warszawa, 10 listopada. (PAT.). Z okazji dorocznego święta Policji Państwowej, Marszałek Piłsudski nadał na ręce Komendanta Głównego Policji P., pułkownika Jagrym-Maleszewskiego następującą depezę:

Naszej dzielnej policji przesyłam w dniu dorocznego święta serdeczne życzenia dalszych najchlubniejszych pomyślności w służbie Ojczyźnie. Podp.: Józef Piłsudski, Minister Spraw Wojsk.



Zdjęcie nasze przedstawia chwilę po odsłonięciu tablicy pamiątkowej w sali honorowej Komendy Głównej Policji Państwowej.

Przebieg Święta we Lwowie i na prowincji.

O godz. 10 rano w Bazylice metropolitalnej odbyło się wczoraj żałobne nabożeństwo za dusze 43 policjantów, poległych w służbie Rzeczypospolitej. Mszę św. celebrował ks. biskup Lisowski.

W kościele obecni byli: P. Wojewoda Roźniecki, gen. Popowicz i inni przedstawiciele wojskowości, prez. Są-

du Apel. Woycicki, nac. Wydz. Bezp. Wojew. Rogowski, prez. Prokur. Hamerski, prez. Dyr. Poczty Mszczor, prez. Dyr. Kolej. Wiktor, starosta grodzki Gallas, kmdt. Pol. Wojew. Kozielski, kmdt. Pol. Lwów-miasto Sędzimir, insp. Kamala, kmdt. Pol. Powiat. Frankiewicz, kier. Wydz. śledcz. kom. Zbikowski, kom. Złot-

kowski, oraz cały korpus oficerski policji i inni przedstawiciele władz i instytucji.

Przed katedrą pełnił honory spieszony pluton konnej policji i kompanja policji pieszej oraz M. S. O. ze sztandarem.

Następnie odbyła się na pl. Marjackim pod pomnikiem Adama Mickiewicza defilada policji konnej i pieszej przed przedstawicielami władz. Defiladę prowadził kom. Giżewski.

Wieczorem w koszarach policji i we wszystkich Komisarjatch P. P. odbyły się uroczyste apele. Przed frontem oddziału, oficer odczytywał stan ludzi: gdy czytano nazwiska poległych, z szeregów padł głos: „Poległ śmiercią chwalebną w obronie ładu i porządku“.

Stanisławów, 10 listopada. (PAT.). Dnia 10 b. m. odprawiona została w kolegiacie łacińskiej Msza żałobna za 22 funkcjonariuszów służby bezpieczeństwa publicznego, którzy polegli w obronie współobywateli na terenie Województwa stanisławowskiego. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Przemysły, 10 listopada. (PAT.). W dniu dzisiejszym, jako w wigilję święta niepodległości odbył się na dziedzińcu koszar PP. uroczysty apel poległych. W uroczystości wzięli udział komendant pow. P. P. Moritz, oficerowie policji pow. przemyskiego oraz przedstawiciele władz cywilnych.

Szalony wzrost bezrobocia w Niemczech.

Berlin, 10 listopada. (PAT.). Według sprawozdania urzędu pośrednictwa pracy, ilość bezrobotnych w Niemczech wynosiła w dniu 31 października 4.622.000. W porównaniu ze stanem bezrobocia w dniu 15 października r. b. ilość bezrobotnych wzrosła o 138.000.

Zmiany w statucie Banku Polskiego.

P. Minister skarbu przedłożył Sejmowi projekt ustawy zmiany statutu Banku Polskiego. Według zgłoszonego wniosku, Rada Banku ma się składać z prezesa i wiceprezesa, mianowanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz 12 członków Rady, wybieranych przez Walne Zebranie, które powołuje poza tym trzech zastępców. Ponadto obok członków Rady z wyboru „wchodzi z urzędu do Rady na czas pełnienia swoich funkcji komisarz Banku, który może być urzędnikiem państwowym”. Zmiana ta, jak zaznaczono w uzasadnieniu, ma na celu ściślejszą koordynację współpracy Banku Polskiego i Ministerstwa skarbu. Art. 26 statutu Banku, jako związany ze stanowiskiem i funkcjami przewidzianego w planie stabilizacyjnym doradcy finansowego Banku, którego kadencja obecnie jest zakończona, ma być uchylony.

Art. 32 statutu zostaje zmieniony w ten sposób, że zamiast wymaganej w pewnych wypadkach (podwyższenie kapitału zakładowego, spadek pokrycia poniżej 30%), większości kwalifikowanej, wszystkie uchwały Rady mają zapaść zwykłą większością głosów, w razie równości głosów przeważa głos przewodniczącego.

Art. 39 przewiduje, że komisarza Banku oraz jego zastępcę mianuje Minister skarbu. Komisarz Banku i jego zastępcą mogą brać udział w posiedzeniach dyrekcji Banku z głosem doradczym, oraz mają prawo żądania od władz Banku wszelkich wyjaśnień. Komisarz Banku i jego zastępcą otrzymują stałe uposażenie z funduszu Banku, ustalone przez Ministra skarbu.

Święto państwowe we Lwowie.

W wigilję Święta.

Wczoraj od południa panował już w mieście ruch niezwykły. Gmachy publiczne i domy prywatne strojono we flagi narodowe, dywany, emblematy państwowe i nalepki. Wieczorem odbył się capstrzyk orkiestr wojskowych i cywilnych, którym towarzyszyły tummy publiczności.

Akademja legjonowo - strzelecka zgromadziła w Teatrze Wielkim bardzo liczną publiczność. W lożach i w fotelach zasiadli przedstawiciele władz z p. Wojewodą dr. Roźnieckim i gener. Rómmlem na czele. Orkiestra 26 p. odegrała Hymn państwowy poczem w podniosłych słowach przemówił dr. Mozołowski, kończąc okrzykiem na cześć P. Prezydenta Rzeczypospolitej i Pierwszego Marszałka Polski. Nastąpiły produkcje artystyczne. Żywy obraz układu prof. Mściwniewskiego, wywarł głębokie wrażenie.

Uroczyste nabożeństwo i defilada.

Punktem kulminacyjnym dzisiejszej uroczystości było uroczyste nabożeństwo w bazylice metropolitalnej i defilada wojskowa, połączona z pochodem organizacji cywilnych na pl. Halickim, które odbyły się z całą solennością i we wzorowym porządku.

O godz. 9-tej rano odprawił ks. kan. Chwirut uroczystą Mszę św. w asystencji duchowieństwa. W kościele zapelnionym publicznością, wśród której dwa szpalery utworzyły sztandary Związków i Stowarzyszeń, zjawili się w komplecie wszyscy przedstawiciele władz. Przybył Wojewoda Roźniecki z sekr. Kirschnerem, reprezentacja wojskowości z insp. armii Rómmlem i dow. O. K. gen. Popowiczem na czele, prez. Sądu Apel. Woycicki, Kurator okr. szkol. Świdorski, Senat Uniwersytetu z rekt. Krzemieniewskim, Senat Polit. z prorekt. Minkiewiczem, sen. dr. Loewenherz, poseł dr. Zdzisław Stronński, nac. Wydziału Bezp. Wojew. Rogowski, nac. Wydz. Krzywoszyński, dyr. robót publ. Maliszewski, prez. Izby Skarb. I. Polak, prez. Izby II. Brzecki, prez. dyr. kol. Wiktor, prez. dyr. poczt Moszoro, prez. Sądu okręg. Antoniewicz, zast. star.

grodzkiego Matejski, zast. Woj. kom. policji Kamala, komendant pol. Lwów-miasto Sędzimir, prez. dyr. cel Jodko-Narkiewicz, dyr. gl. Urzędu poczt. Kupczyński, konsulowie państw zaprzyjaźnionych: kons. gen. rumuński Gallin, czechosłowacki Jirasek, argentyński Dato Tessitore, fiński Łoziński, estoński Zardecki, w imieniu miasta wiceprezydenci dr. Kubala, Kolbuszowski i Irzyk, prezes Rady Grodzkiej w BBWR. dr. Marczyński, red. nac. „Gazety Lwowskiej“ dr. Szarota i in. Licznie stawiły się delegacje stowarzyszeń, m. in. Związek Obrońców Lwowa z prez. płk. Baczyńskim, uczestnicy Powstania 1863, Związki zawodowe i społeczne ze sztandarami.

Przed katedrą pełniła honory wojskowe kompanja honorowa piechoty.

W czasie nabożeństwa chór „Lutnia“ ośpiewał szereg pieśni. Wkońcu wszyscy obecni wnieśli Hymn „Boże coś Polskę“.

Następnie uczestnicy nabożeństwa udali się na plac Halicki, gdzie odbyła się wspaniała defilada wojskowa wszystkich formacji wojskowych, prowadzona przez płk. Bittnera. Odbierał defiladę gen. Rómmel. Dziarska postawa naszych wojsk i świetne wykwipowanie uczyniły na wielotysięcznych widzach jak najlepsze wrażenie. Następnie przemaszzerowały przy dźwiękach orkiestr oddziały Przysposobienia Wojskowego, Związki zawodowe i stowarzyszenia społeczne.

Rano odbyły się uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań i obrządków z udziałem przedstawicieli władz.

Marszałek Piłsudski przed 15-tu laty.



Minęło przeszło 17 lat od chwili, gdy pierwsze formacje wojskowe polskie, pod dowództwem Marszałka Piłsudskiego, wyruszyły do walk o niepodległość. Różne koleje losu przeszły Legiony, zanim stworzyły one rdzeń późniejszej armii polskiej, która utwierdziła naszą niepodległość. — Dajemy dziś rzadkie zdjęcie Marszałka Piłsudskiego, przedstawiające go w gronie oficerów legjonowych oraz najbliższych ówczesnych współpracowników, na terenie walk w 1916 r.

SUKNA na wszelkie ubiory męskie, **Ludwik Ralski**
 kostjomy i płaszcze damskie, mundurki studenckie
W WIELKIM WYBORZE oraz **KOCY, DERKI, PLEDY**
TOWARY DOBOROWE. CENY NAJNIŻSZE **Lwów, Rutowskiego 7.**
 (naprzeciw Katedry)

STANISŁAW IGN. WITKIEWICZ.

O narkotykach.*)

2. Nikotyna.

Jeśli chodzi o narkotyki to według mnie najgorszą klęską ludzkości nie jest alkohol, a nikotyna, nie mówiąc już o t. zw. „białych jadach“, którym podlegają jedynie i tak już chyba mało wartościowe jednostki. 28 lat mojego życia mógłbym nazwać bezskuteczną, ale nader pouczającą, walką z tym zamaskowanym w skórze łagodnej pocieszycielki potworem.

Nie poddałem się nigdy nikotynie w zupełności, ponieważ z samego początku zaprzestawałem od czasu do czasu palić na okres od 3 do 20 dni i właściwie pół roku na rok byłem wolny od zatrucia. W ten sposób mogłem też dokładnie skontrolować różnicę między stanem (P) i stanem (NP). Obecnie nie palę już prawie pół roku i muszę stwierdzić, że poza pewną okresową nudą, którą dawniej przewzy ciężałem przy pomocy „popojki“ i następnego okresu (NP), a z którą obecnie rozprawiłem się sposobami czysto intelektualnymi, stan (NP) jest bezwzględnie wyższym od stanu (P).

Cztery pozorne plagi a) wzmógłony apetyt i wynikające stąd nadmierne tyćcie, b) bezsenność, c) kaszel i najważniejsza d) zmniejszona wydajność pra-

cy głównie umysłowej, a czasem nawet frizycznej, dają się łatwo wyeliminować na dłuższym, kilkumiesięcznym okresie niepalenia. Głównie (z wyjątkiem kaszlu oczywiście, który też po pewnym czasie mija zupełnie) pochodzą one z powodu pewnego fałszywego psychicznego nastawienia: „wyrzekam się czegoś tak pozornie niezbędnego jak palenie, wobec tego mogę sobie na wszystko inne pozwolić: będę żarł jak świnia, będę tył, przestanę się ruszać i z tego powodu będę cierpieć na bezsenność i nie będę się zmuszał do niczego“ — oto jest podświadomy program człowieka rzucającego nałóg palenia. Zamiast, korzystając z lepszego samopoczucia, wzmóc wysiłki w celu spotęgowania normalnych czynności, abstynent zmniejsza je, kompensując niby w ten sposób doznawaną (w wielkiej części pozorną, jak twierdzą) przykrość z powodu wyrzeczenia się. Przykrość pewna jest w pierwszych tygodniach okresu abstynencji — poza tym czasem jest tylko dogodnym wzmocnieniem sobie czegoś, co zwała z nas odpowiedzialność za nierobienie codziennych wysiłków życiowych i umysłowych.

Otóż jak to powiedziałem wyżej, moja metoda zniechęcenia do narkotyków będzie psychologiczna — nie będę mówił wam o zadymionych płucach, sklerozie, katarach żołądka i t. p. rzeczach, które zostawiam specjalistom. Na podstawie częstego przestawiania i zaczynania na nowo palenia mogłem się przekonać o skutkach psychicznych tego nałogu, co przy paleniu ciąglem, bez przerw, jest niemożliwym. I niech nikt nie śmie mówić, jak to często bywa: „mnie tytoń nie szkodzi zupełnie — ja mogę sobie na to pozwolić“. Mówiący tak nie wie kimby był, choćby nie wiem jak morowym fizycznie i umysłowo aktualnie był chłopem, gdyby nie palił zupełnie, albo co najmniej w porę przestał.

Tytoń w pierwszym okresie jego używania, i to stosunkowo okresie dość krótkim, w którym następuje szybkie potęgowanie dawek, podnieca umysłowo, wzmocnia poczucie „dziwności bytu“ (którego istotę starałem się określić we wstępie), dodaje uroku przemijaniu chwil wyjątkowych naszego życia i łagodzi złe uczucia, działając pspokajająco na system nerwowy. Smutki „złe“ stają się smutkami łagodnymi, niepozabawionymi uroku, a pospolite a nawet jadownicie nudne zwykłe przemijanie czasu (jak np. czekanie na pociąg na małej stacji, czekanie na załatwienie sprawy w urzędzie,) owiane jest jakimś specyficznym czarem, który charakteryzuje zwykłe marzenia sennie. Ale ten okres pozytywnego działania nikotyny i czadu węglowego (który również

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Lwów, dnia 11 listopada 1931.

PRZENIESIENIA W SZKOLNICTWIE Powszechnym.

Kuratorjum O. S. L. przeniosło na własne prośby z dniem 1 września 1931 r. p. Marjana Skibę, nauczyciela 3 kl. publ. szk. powsz. w Romanówce, powiatu Czortków do 7 kl. publ. czk. powsz. męskiej im. kr. Jana Sobieskiego w Czortkowie, p. Bolesława Steligę, nauczyciela 1 kl. publ. szk. powsz. w Chomiakówce, powiatu Czortków do 1 kl. publ. szk. powsz. w Czarnokawczyźnie, p. Mieczysława Szumilaka, nauczyciela 7 kl. pub. szk. powsz. w Cieszanowie, powiatu Lubaczów do 7 kl. publ. szk. powsz. męskiej w Lubaczowie, p. Jadwigę Wilkoszewską, nauczycielkę 2 kl. publ. szk. powsz. w Siemakowcach, powiatu Czortków do 3 kl. publ. szk. powsz. w Rydodubach, p. Jadwigę Wołoszczakównę, nauczycielkę 2 kl. publ. szk. powsz. w Baryłowie, powiatu Radziechów do 1 kl. publ. szk. powsz. w Rakowicach, oraz z dn. 1 października 1931 r. p. Leona Łotockiego, nauczyciela publ. szk. powsz. w Rudzie Wolińskiej, powiatu Siedlce do 2 kl. publ. szk. powsz. w Burkanowie, powiatu Podhajce.

Rada Szkolna Powiatowa w Rohatynie, przeniosła na własną prośbę z dniem 1 września 1931 r. p. Emilję Rybińską, nauczycielkę 7 kl. publ. szk. żeńskiej w Rohatynie, do 7 kl. publ. szk. powsz. w Knihyniczach.

Rada Szkolna Powiatowa w Tarnopolu przeniosła na własne prośby z dn. 1 września 1931 r. p. Władysławę Baczyńską, nauczycielkę publ. szk. powsz. w Hrycajce ad Kozłów do 1 kl. publ. szk. powsz. w Józefówce wsi, p. Tadeusza Gajewskiego, nauczyciela publ. szk. powsz. w Ikrowicy Górnej do 1 kl. publ. szk. powsz. w Czystylowie, p. Emilję Kunderównę, nauczycielkę 1 kl. publ. szk. powsz. w Józefówce wsi do 2 kl. publ. szk. powsz. w Iłhowicy Dolnej, p. Iannę Kocowską, nauczycielkę publ. szk. powsz. w Anastazówce do 3 kl. publ. szk. powsz. w Płotyczy i p. Helenę Michalównę, nauczycielkę publ. szk. powsz. w Dubowcach do 1 kl. publ. szk. powsz. w Wesolówce.

należy do omamniających wydzielin papierosa, na tle procesu niedostatecznego spalania) mija szybko. Organizm żąda coraz wyższych dawek trucizny, ale centralne jego organy mają już właściwie dosyć, jeśli chodzi o popędzenie ich funkcji. Do pewnego tylko stopnia działa nikotyna podniecająco — od pewnej dawki zaczyna tylko obniżać natężenie czynności kory mózgowej, nerwów i mięśni: faktyczna wydajność umysłowa zmniejsza się przy jej pozorach: dłuższe są czasy odpoczynków i oklapnięć, pozorne odciążania „dla nabrania siły i namysłu“ są tylko zwykłymi momentami ogłupienia. Potem chwile tepoty i ożywienia przedłużają się, miejsce prawdziwego zapału i ożywienia zajmuje to specyficzne „krótko falowe“, drżączkowe podniecenie nikotynistów, którym ogłupiony człowiek omamia jakby siebie przed widzeniem prawdy, to jest istotnego umysłowego upadku. Niemożność skupienia się na jednym temacie, niemożność najmniejszego wysiłku bez nowej dawki jadu, która już wcale zresztą nic istotnie nie pomaga, osłabienie woli w najdrobniejszych nawet zagadnieniach i wkońcu tępa rezygnacja — oto końcowe momenty chronicznego zatrucia. O cofnięciu się mowy nawet niema.

Pierwsze objawy abstynencji w razie rozpaczliwej decyzji w tym kierunku są tak straszne, że palacz, o ile mu doktor nie zagrozi nagłą śmiercią w najbliższym czasie, nie ma prawie nigdy odwagi powtórzyć próby zaniechania

*) Zob. „Gazetę Lwowską“ z dnia 10 listop., Nr. 260.

Dyskusja w Izbie Gmin.

Londyn, 10 listopada. (PAT.). Dzień pierwszy debaty w nowej Izbie Gmin, aczkolwiek utrzymany w ramach stereotypowych, nad mową tronową, ujawnił od razu pewne fakty które niewątpliwie zaciągną nad obecną sesją.

Przemówienie nowego lidera Labour Party Landbury'ego jaskrawo przedstawiło jego słabość jako lidera partyjnego i od razu przekonało wszystkich, że pod jego kierownictwem partia labourystów nie będzie odgrywała żadnej roli. Z tego też powodu Mac Donald, który zabrał głos po Landbury'm prawie, że przeszedł nad przemówieniem lidera opozycji do porządku dziennego, nie uważając za konieczne polemizować z przedmówcą.

W momencie, gdy premier mówił o dumpingu i o zarządzeniach rządu w tej sprawie, zaszedł incydent, który rzuca wymowne światło na przyszłe losy rządu w Izbie Gmin. Mianowicie powstał wówczas przywódca grupy protekcjonistów z partii konserwatywnej, Kroft, i zapytał Mac Donalda, czy może oczekiwać, że zarządzenia o których premier wspominał, będą istotnie wniezione w okresie najbliższym, zanim obecna sesja odroczy się na świąteczne wakacje. Mac Donald nie udzielił na to pytanie konkretnej odpowiedzi, zaznaczając jeszcze raz, że rząd postąpi, jak będzie uważał za stosowne.

Gdy Mac Donald skończył przemówienie nie rozległy się prawie żadne oklaski; na ławach rządowych, wśród większości konserwatystów widoczne było rozczarowanie. Powziętą z tego można, że opozycja wobec Mac Donalda prowadzona będzie nie tylko z ław, na których zasiadał Mac Donald, ale i z tych, na których zasiadają protekcjonisci z Krofem na czele.

Londyn, 10 listopada. (PAT.). Agencja Reutersa donosi:

Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin deputowany Landsbury, lider opozycji, w wygłoszonym przemówieniu stwierdził, iż rząd obecny nie jest rządem narodowym, lecz rządem, który doszedł do władzy przez stosowanie szykan, oszustw i przez prowokowanie paniki, która, jak wszyscy wiedzą, nie miała żadnego uzasadnienia. W konkluzji swego przemówienia mówca zaznaczył, że w roku 1918 zawarto pokój, który nie był pokojem, — po-

kój, który odpowiedzialność za wojnę przypisał narodowi niemieckiemu. Każdy wie, że naród niemiecki nie jest bardziej odpowiedzialny za wojnę, niż jakikolwiek inny naród. Obecnie, kiedy możemy czytać pamiętniki i biografie mężów stanu, którzy prowadzili wojnę i zawierał pokój, najwyższy czas, by rząd rozpoczął politykę, która by zniosła wszystkie hamulce wojny i zmasowała wszystkie odszkodowania wojenne.

Mac Donald w odpowiedzi swojej stwierdził, że cały naród angielski docenił zagadnienia, które przed nim stoją. Wspominając o dumpingu premier zaznaczył, że za kilka tygodni, zanim

Izby zostaną odroczone, poczyni Izbom odpowiednie zalecenia i zwróci się o przyznanie mu pełnomocnictw dla zajęcia się tą sprawą. Dalej Mac Donald podkreślił, że konferencja Okrągłego Stołu odbywać się będzie w dalszym ciągu. W sprawie długów wojennych mówca powtórzył raz jeszcze swój punkt widzenia, że dopóki wola ludzka narzucać będzie światu ustrój ekonomiczny przeciwny naturze, świat nigdy nie dojdzie do dobrobytu; do rozkwitu. Poruszając kwestję złota, premier stwierdza, iż Anglja winna być bardzo ostrożna, aby osiągnąć powodzenie w swoich poczynaniach i winna jak najprędzej porzucić błędną politykę ekonomiczną prowadzoną od roku 1918.

I-szy Instytut przeciwrakowy w Polsce.



W niedzielę odbyło się we Lwowie uroczyste otwarcie pierwszego i jedynego w Polsce Instytutu Przeciwrakowego. Instytut ten mieści się na terenie szpitala powszechnego. — Zdjęcie nasze przedstawia moment, w którym przedstawiciele władz z p. Wojewodą dr. Rożnieckim oraz z delegatami organizacji lekarskich z całej Polski, słuchają przemówienia z okazji uroczystości otwarcia.

Z pomocą bezrobotnym.

Z Komitetu Wojewódzkiego do spraw bezrobocia otrzymujemy informację, że prace przygotowawcze w zakresie przerejestrowania i kontroli wykazów tych osób, które z jego pomocy winny korzystać, oraz w zakresie ogólnego zestawienia środków, które mi będzie dysponował w czasie kampanji, są już na ukończeniu i że już w drugiej połowie listopada będzie mo-

żna przystąpić do akcji świadczeniowej.

Komitet Wojewódzki przyjął zasady, że pomocą dla bezrobotnych objęte zostały wyłącznie ośrodki przemysłowe t. j. miasto Lwów, oraz powiaty: Drohobycz, Krosno, Przemyśl, Rzeszów i Sanok, w innych powiatach o charakterze wyłącznie rolniczym, Komitety do spraw bezrobocia zbiera-

wstrętnego nałogu. Jest już zapóźno wogóle, nawet gdyby cud jakiś wyrwał go z objęć „żółtej kleistej wróżki“ („białą wróżką“ nazywają kokainę) — osobnik zatruty systematycznie przez 20—30 lat nigdy nie będzie już tym, którym mógłby być, gdyby nigdy nie tknął piekielnego jadu, lub przestał go używać dość wcześnie. Ten typ zrezygnowanych, na spokojno ogłupionych palaczy jest najlepszym materiałem na przeciętnego, w miarę zmechanizowanego „obywatela“, który o żadnych „szprynglach i szpryncach“ w wielkim stylu już nie marzy i może dokonać żywota na spełnianiu często ogłupiającej pracy, bez chęci wyrznięcia w inny świat (n. p. przeżyć metafizycznych w związku ze studjum filozofji) nawet w wolnych od zajęcia chwilach — on dogłupi się do reszty radjokreacjonalistwem, dancinżem, kinem, wiadomościami sportowymi i wagonowo-kryminalną lekturą i zaśnię wreszcie, by obudzić się z ciężką głową, zniechęceniem do życia i myślową pustką; oczywiście ratunku szukać może tylko w zdwojonych ilościach tytoniu. Ponieważ stan ogłupienia nikotynowego jest przykry, zaawansowani palacze zaczynają przeważnie pić nadmierne ilości kawy lub herbaty, lub systematycznie się alkoholizować, gdyż kofeina i alkohol są chwilowymi antydotami na działanie nikotyny. Ale nadmierne używanie kofeiny też osłabia wreszcie tkankę mózgową i może być powodem ciężkich zaburzeń psychicznych.

Objawy te, o których była mowa, każdy początkujący palacz może zaobserwować na sobie w miniaturze, wtedy, kiedy jeszcze ma możliwość wycofania się ze strefy niebezpiecznej nałogu. Ale zjawiska te, dość nikłe w początkowych fazach palenia, łatwo zgłuszyć można potęgowaniem dawek tejże samej trucizny, a następnie alkoholem i kofeiną i dlatego to, tak trudno zorjentować się palaczowi w swym upadku, aż do chwili gdy objawy zatrucia staną się tak silne, że utrudniać zaczęły życie codzienne, a nawet względnie „święteczne“ występy.

Przestać palić należy brutalnie, od razu, bez żadnych stopniowych zmniejszeń i wszelkiego cackania się ze sobą. Dobrze jest urządzić się porządnie dnia poprzedniego, ponieważ „katzenjammer“ (po polsku według mnie: głątwa) usposabia zlekka do abstynencji papierosowej, a w pierwszych dwóch tygodniach pić dużo piwa, choćby nawet do pięciu bomb dziennie. Nie należy przedstawiać w okolicznościach wyjątkowych, tylko w czasie normalnej pracy, dlatego, że powrót do zwykłych warunków może stać się łatwo pretekstem do powrotu nastrojów tytoniowych. Przez pierwsze 3—4 dni można sobie pozwalać na wszystko: żreć, spać i marować tylko pracą dla przyzwoitości. Wydajność pracy zjawia się już na czwarty lub piąty dzień, wynagradzając w ciągu lat całych tych kilka dni opuszczenia. Po przestaniu pod żadnym pozorem nie należy się dać skusić „na

jednego“ („jeden panu nie zaszkodzi“, tak mówią do abstynentów wytrawni, beznadziejni palacze, którzy, jak wszyscy narkomani, są doskonałymi kusicielami innych) choćby był on cudownej jakiejś, nieznannej nam marki. Kto ceni swój intelekt i nie chce zgłupieć na starość, natychmiast po przeczytaniu tego artykułu rzuci palenie na zawsze.

O ile ja sam wróciłem do papierosów, każdy miałby prawo powiedzieć, że zrezygnowałem z wyższych aspiracji umysłowych. Brak w Rosji, u nas i państwach bałkańskich „wielkich starców“; to szybkie wyczerpywanie się przedwczesne nawet twórczych z założeń i twórców, uważam za związane z nadmiernym paleniem i zaciąganiem się. Niemcy palą przeważnie cygara, Anglicy fajkę, zaciągający się Francuz był przed wojną rzadkością. I na Zachodzie pan lat 50—60 zaczynał dopiero wydawać z siebie najlepsze wartości, puszczał właśnie najlepszy sok. Podobno teraz jest gorzej i zwyczaj zaciągania się przeniknął nawet do Ameryki. Tem bardziej należy walczyć z ohydnyim nałogiem, który dając w sumie społeczeństwu względnie spokojnych robotnych zwierząt, krótko żyjących wprawdzie (ale cóż to znaczy wobec ilości materiału), ale zato łatwo się mechanizujących, niszczy najistotniejsze władze ducha ludzkiego, jego intelekt, metafizyczny niepokój i wydajność świadomej pracy.

te środki materialne na cele ogólne i przelewają je do Komitetu Wojew. pomoc zaś potrzebującym świadczą w ogólnych ramach opieki społecznej przez opiekunów społecznych i organizacje o charakterze opiekuńczo-społecznym.

Aby pomoc dla bezrobotnych była racjonalną t. zn. aby ci, którzy się na nią składają widzieli, że ofiary ich są zużywane celowo, oraz aby bezrobotni mieli przeświadczenie, że nie otrzymują jałmużny lecz korzystają ze specyficznej formy pomocy społecznej Naczelny Komitet opracował wytyczne o obowiązku odpracowania przez bezrobotnego otrzymanych świadczeń.

Narazie zezwolił Komitet Wojew. na rozdział ziemniaków uważając za niewskazane ich magazynowanie.

W najbliższym czasie nadejdą transporty węgla przydzielonego przez Komitet Naczelny w ilości 1855 tonn. Węgłi ten skierował Komitet Wojew. do poszczególnych ośrodków objętych pomocą.

Na dożywianie dzieci bezrobotnych ma Komitet zapewnioną dostateczną ilość cukru, a na uzupełnienie potrzeb finansowych Komitetów lokalnych zaliczkę z Naczelnego Komitetu w wysokości 100.000 zł.

Na rzecz Komitetu Wojew. złożono w dalszym ciągu następujące ofiary:

Pow. Komitet w Bóbrce 700 zł., w Tarnobrzegu 500 zł., w Rawie Ruskiej 359 zł., w Sokalu 145 zł., w Lesku 500 zł., w Brzozowie 606.50 zł., w Jarosławiu 500 zł., Lesienicka fabryka drożdży tytułem reszty za październik 712.34 zł.

W ostatnim tygodniu wpłynęły również składki za październik zadeklarowane przez pracowników państwowych i prywatnych.

Personel Urzędu Wojew. 341.75 zł., Okr. Izby Kontroli Państw. 130.28 zł., Zakładu Ubezpiec. od wypadków 294.45 zł., O. D. R. P. 129.90 zł., Izby Skarbowej I. 940 zł., Izby Skarbowej II. 298.47 zł., VI Djonu żandarmerji 267 zł. 11 gr., T. W. S. 121.50 zł., inni 267.90 zł.

Ogółem do dnia dzisiejszego zebrano na rzecz Wojew. Komitetu kwotę 34.835 zł. 61 gr.

Zbiórka na rzecz dzieci bezrobotnych w bm. odbyła się 8 bm. Sumy zebrane wpłynęły — jako czysty dochód — do Komitetów do spraw bezrobocia.

Emigracja w Polsce w okresie styczeń—wrzesień b. r.

Według danych, opracowanych przez Główny Urząd Statystyczny, w ciągu pierwszych 9-ciu miesięcy r. b. (styczeń—wrzesień) wyemigrowało z Polski (cyfry w nawiasach oznaczają analogiczne dane za ten sam okres roku ub.) ogółem 69.673 osoby (194.837), z czego do krajów europejskich 60.196 (154.682), do krajów zamorskich zaś 9478 (40.155).

Powróciło do Polski z zagranicy ogółem 38.767 osób (27.771), z czego z krajów europejskich 33.364 (22.005), z krajów pozaeuropejskich 5403 (5766).

Zniżki kolejowe dla rodzin wojskowych.

W związku z wprowadzeniem w życie nowej taryfy wojskowej, Ministerstwo spraw wojskowych w porozumieniu z Ministerstwem komunikacji ustaliło wzory legitymacyj osobistych dla żon i dzieci zawodowych osób wojskowych służby czynnej.

Po dniu 1 stycznia 1932 r. wszelkie legitymacje innego typu nie będą uprawniać do korzystania ze zniżek kolejowych. Również będą uważane za nieważne legitymacje wypełnione nie należycie, z poprawkami, przekreśleniami, dopiskami, z śladami podskrobań, podklejeń itp.

KRONIKA

LISTOPAD

11

Środa

KALENDARZYK

Rz.-kat. Marcina

Gr.-kat. Anastazji

Wschód słońca z 6 m 29

Zachód " z 15 m 46

Długość dnia z 09 m 16

LWOWSKA

TEATR WIELKI

Środa, 11 b. m., o godzinie 7.30 wiecz. (wyjątkowo w Teatrze Wielkim): Galowe Przedstawienie ku uczczeniu Święta Niepodległości: „Wierna kochanka“, komedia w 3 akt. M. Fijałkowskiego.

Czwartek, 12 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Wyuczasy donżuana“ (premiera).

Piątek, 13 b. m., o godzinie 7.30 wiecz.: „Wyuczasy donżuana“.

Sobota, 14 b. m., o godz. 3.30 popoł.: „Za siedmioma górami“. (Ceny najniższe.)

Sobota, 14 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Wyuczasy donżuana“.

TEATR ROZMAITOŚCI

Czwartek, 12 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Wierna kochanka“, kom w 3 akt. M. Fijałkowskiego.

Piątek, 13 b. m., o godzinie 7.30 wiecz.: „Wiedza radosna“, komedia w 3 aktach A. Fraccaroliego.

Sobota, 14 b. m., o godz. 3.30 popoł.: po cenach niższych „Bajka“ dla dzieci.

Sobota, 14 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Wierna kochanka“, komedia w 3 aktach M. Fijałkowskiego.

Z Teatru Wielkiego. Jak już donosiliśmy, Teatr Wielki przygotowuje jako najbliższą premierę „Wyuczasy donżuana“, arcywesołą krotoczwłokę K. Wroczyńskiego. Wesoła i pogodna ta krotoczwłoka, jak wszystkie utwory tego autora, odznacza się wielkim temperamentem i świetną budową. Pierwszorzędną walory sztuki, wyborna gra artystów, wróżą tej premierze wielkie powodzenie i uczynią z niej jeden z najatrakcyjniejszych wieczorów. Premiera w czwartek, dnia 12 bm. Jednocześnie w przygotowaniu „Baba Jaga“, piękna bajka J. Porzińskiego, w układzie scenicznym H. Zbierchowskiego.

Dzisiejsze Uroczyste przedstawienie z okazji Święta Niepodległości, staraniem Komitetu Obywatelskiego, w Teatrze Wielkim, rozpocznie się o godzinie 7.30 wieczorem odegraniem Hymnu Narodowego i przemówieniem senatora prof. dra Stanisława Zakrzewskiego, poczem zespół artystyczny Teatru Rozmaitości odegra świetną sztukę M. Fijałkowskiego „Wierną kochankę“, osnutą na tle przeżyć żołnierskich w wyborowej obsadzie ról z udziałem chóru Koła muzycznego uczniów Państwowej Szkoły Technicznej, pod batutą prof. inż. J. Nawrockiego. Sztuka ta od jutra grana będzie w dalszym ciągu na scenie Rozmaitości.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Światła wielkiego miasta“.
CHIMERA: „Król Paryża“.
COLOSSEUM: nieczynne.
KOPERNIK: „Marlena Dietrich jako X-27“.
LEW: „Tam gdzie Wołga płynie“.
MARYSIENKA: „Marlena Dietrich jako X-27“.
OAZA: „Król jazzu“.
PALACE: „Liljom“.
PAN: „O krok od hańby“.
PASAŻ: „Łódź podwodna S. 13“.
PROMIEN: „Zdobycwa serc“.
SŁOŃCE: „Żelazna maska“.
STYLOWY: „Pod dachami Paryża“.

PRZEMYŚL. Widowiska i program kin:

KINO POLONJA (dźwiękowe): „Na Zachodzie bez zmian“.
KINO OLIMPIJA (dźwiękowe): „Za Grzech Brata“.

KINO ŚWIT: „Całować to nie grzech“.
KINO UCIECHA: „Pomszczona Obelga“.

Zarząd Okręgowy Związku Legionistów Polskich we Lwowie zawiadamia, że doroczny Walny Okr. Zjazd delegatów odbędzie się w niedzielę dnia 15 listopada br. w lokalu własnym pl. Marjacki 4 III p. o godzinie 10 przedpołudniem z porządkiem dziennym: a) sprawozdanie Zarządu i Komisji rewizyjnej okręgu, b) zatwierdzenie budżetu na rok następny, c) wybory Zarządu Okręgowego, d) wybory Okręgowej Komisji Rewizyjnej, e) wybory Sądu koleżeńckiego Okręgu, f) wybory na Walny Zjazd delegatów.

„Sokół-Macierz“ zawiadamia, że dnia 17 b. m. o godzinie 18.30 odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Sokola-Macierzy przy ul. Zimorowicza 8 I p. Walne Zebranie Sekcji Narcyarskiej Sokola-Macierzy.

Kasyno i Koło Lit.-Art. we Lwowie komunikuje, że w niedzielę, 15 bm. Dancing tenisowy rozpocznie się o godzinie 21-ej. Panie i panów uprasza się o jawienie się w kostjumach tenisowych. Karty uczestnictwa wydaje się codziennie od godz. 19—20. Zgłoszenia na ćwiczenia taneczne w Sekretarjacie.

W 14-tą rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza.

Otrzymujemy ze Związku Okręgowego T. S. L. we Lwowie następującą odezwę:

Dzień wielkiego Syna Narodu polskiego były, są i będą dla wielu pokoleń zdrowym, krzepiącym pokarmem duchowym, a zarazem wskaźnikiem, jak służyć Ojczyźnie. „Z Bogiem w życiu codziennym i wielkich, rozstrzygających chwilach — przez pracę, męstwo i ofiarę, służba dla Ojczyzny“. Dzieła Sienkiewicza i Jego osobiste czyny obywatelskie nie tworzą rozbieżności, — wskazują drogę wielkim i małuczkim, młodzieży i starszym.

W chwilach, gdy czerwony wróg wgrzyza się w życie rodziny, organizacji publicznych, a częstokroć i szkoły polskiej, gdy rozręwa codziennie miłą zatrutych ulotek i broszur, przeciwdziałajmy hasłem przewrotu dając społeczeństwu i szerokim masom dobrą książkę.

Rocznica śmierci Sienkiewicza jest „Dniem Oświaty pozaszkolnej“, gdyż w dniu tym w całej Polsce największe instytucje oświatowe odwołują się do

obywatelskiej ofiarności, wołając o „Grosz na książkę Polską“.

Trzecio-Majowy Dar Narodowy — składa społeczeństwo Zarządowi Głównemu T. S. L. na ogólne potrzeby oświatowe. W dniu zaś Oświaty Pozaszkolnej popłyną ofiary na pracę oświatową poszczególnych Kół T. S. L., które we wszystkich dzielnicach naszego miasta pracując, zwrócają się w dniu 15-go listopada do mieszkańców Lwowa, podobnie jak Koła powiatowe do Polaków w powiecie, o pomoc do różną i stałą: poproszą o datki do puszek i podpisanie deklaracji członkowskiej.

Programową pracę rozwijać można opierając się na stałych, choćby drobnych ofiarach, a tylko gromadne szeregi członków dają organizacji trwałą siłę.

Od Ciebie, Polski Obywatelu, zależy niszczenie wyrotowej roboty i wzmacnianie ducha w trudnych i ciężkich dzisiejszych chwilach!

Złożmy zatem wszyscy, — choćby po groszu, — ale wszyscy dar na książkę polską!

Chińczycy demonstrują.



Mimo wszelkich wysiłków nie udało się jeszcze Lidze Narodów załagodzić konfliktu chińsko-japońskiego. Ostry szowinizm obustronny utrudnia działalność Ligi Narodów. — Zdjęcie nasze przedstawia demonstrację Chińczyków za wojną przeciwko Japonii.

FUTRA wszelkiego rodzaju za gotówkę i na raty, oraz przechowanie przez lato — polecają — W. SICHLERA Synowie Lwów pl. Halicki 14, I p.

Posiedzenie Rady miejskiej jako dalszy ciąg posiedzenia z dnia 9 bm. odbędzie się w czwartek dnia 12 bm. o godz. 20-tej. Na porządku dziennym sprawa rezygnacji i wyboru prezydenta miasta. Wstęp na galerję za biletami, które wydawać będzie sekretarjat Rady miej. w dniu obrad od 11 do 13 ratusz I. p. nr. drzwi 52.

Na wczorajszej sesji Magistratu odbytej pod przewodnictwem wiceprez. Kolbuszowskiego omawiano sprawę zakupną dla miejskiej straży pożarnej trzech samochodów pożarowych z pompami oraz jednego samochodu z drabiną mechaniczną. Omawiano dalej sprawę ofert na materiały na ubrania zimowe dla niższych funkcjonariuszy gminy, sprawę sprzedaży drzewa użytkowego z lasów miejskich w Bryńcach zagórnych i Zubrzy, sprawę zniżki biletów autobusowych, w końcu omawiano sprawę robót budowlanych w rzeźni miejskiej i robót kanałowych na Kwiatkówce.

Posiedzenie naukowe Towarzystwa Miłośników Książki we Lwowie, odbędzie się w czwartek dnia 12 listopada 1931 o godz. 7 wiecz. w sali Korniańkowskiej Muzeum im. króla Jana III, Rynek 6. Porządek dzienny: O. Józefat Ostrowski O. S. B. z Lubinia: Biblioteki Benedyktynie w Małopolsce. — Goście mile widziani.

Zabójca Kazanowskiego, słuchacz Politechniki Eugenjusz Bartosz, skazany został na półtora roku więzienia. Sędziowie przysięgli zaprzeczyli dwunastoma głosami pytanie w kierunku zbrodni morderstwa, siedmioma głosami potwierdzili zabójstwo. Kolega Bartosza, Matła został uwolniony.

KRAJOWA

STRYJ. Kurs rolniczy. Onegdaj odbyło się zakończenie kursu tuczu bekonowego, hodowli drobiu oraz uprawy kukurydzy i soi. Uprawa soi mało u nas znana prowadzona była na tut. terenie pod kierownictwem inspektora rolnego Hawryłaka. Uczestnicy kursu nagrodzeni zostali drzewkami owocowymi, gniazdami kaczek i kur oraz książkami fachowemu. Ogółem rozdano 33 nagrody. Z ramienia urzędu wojewódzkiego obecny był na zakończeniu kursu inspektor Aufschlag, delegat M. T. R. Malankiewicz i in. W skład komisji konkursowej wchodził starosta Harnak, dyr. Wierzbicki, ks. Buniak i p. Bogusławska. Równocześnie odbył się w stajniach na targowicy wiejskiej regionalny targ na buhaje zarodowe powiatu żydaczowskiego i stryjskiego.

BORYSŁAW. Produkcja ropy naftowej w Zagłębiu Borysławskim za miesiąc październik b. r. wynosiła ogółem 2939 wagonów 9015 kg, z czego przetoczono: w Towarzystwie „Petrolea“ 2314 wagonów 5250 kg, w „Galicii“ 383 wagonów 741 kg, w „Standard Nobel“ 242 wagonów 3019 kg.

ZÓLKIEW. Samobójstwo. Wczoraj rano, po rozpoczęciu urzędowania w tutejszym Sądzie grodzkim, natknięto się w archiwum na wisielca, w którym rozpoznano Jana Sokola, lat 38, woźnego tutejszego Sądu. Wedle orzeczenia komisji sądowo-lekarskiej, Sokół popełnił samobójstwo przed kilku dniami, prawdopodobnie po ukończeniu urzędowania. Przyczyną samobójstwa były niesnaski rodzinne.

STANISŁAWÓW. Napad. Na dom Józefa Elberga w Horodence napadli dziś w nocy dwóch sprawców z rewolwerami i po steroryzowaniu domowników, zrabowali weksle na 110 dolarów, książeczkę PKO. na 200 zł., ponadto gotówkę kilkanaście dolarów, zegarek złoty i różne przedmioty. Ustalono, że jednym z napastników był ścigany bandyta Andrzej Czajowski, za którym zarządono pościg.

STRYJ. Ulica Tad. Hołowki. Na prośbę Związku Legionistów Rada miejska uchwalila zmienić nazwę ulicy Trybunalskiej, jednej z najpiękniejszych ulic miasta Stryja, na ulicę Tadeusza Hołowki.

STRYJ. Pomoc bezrobotnym. Stosownie do zarządzenia naczelnego komitetu do spraw bezrobocia, powstały na tutejszym terenie dwa komitety, miastowy i powiatowy, na których czele stoją starosta Harnak, hr. Dzieduszycki, inżynier Kowalczewski i burmistrz prof. Kaim. Komitety przeprowadziły już rejestrację bezrobotnych i opodatkowały całe społeczeństwo na rzecz bezrobotnych. Również wojsko przyszło z wydatną pomocą, oddając kuchnie polowe. Dotychczas zebrano kilka wagonów ziemniaków, zboża i 25 ctn. mąki, w gotówce zaś 3000 zł. Cała akcja opierać się będzie na dożywianiu bezrobotnych, biednych dzieci szkolnych oraz na rozdanie artykułów spożywczych i opału. W drugiej połowie listopada komitety przystąpią do akcji świadczeniowej.

MAGAZYN POŚCIELI R. Drzała, Lwów — Chorążczyzna 5 (obok kina Apollo) poleca kołdry, materace i pościel po najniższych cenach. Przerabia kołdry po 8 zł., materace po 6 zł.

Stan zdrowia ks. Metropolity Szeptyckiego.

Według orzeczenia lekarza dr. Pańczyszyna, który odwiedził ks. Metropolity Szeptyckiego dwukrotnie w dniu wczorajszym, mianowicie rano i wieczór, stan zdrowia ks. Metropolity Szeptyckiego jest jeszcze poważny. Zaznacza się jednak znamienny zwrot w kierunku poprawy. Serce pracuje lepiej. Temperatura waha się od 37 do 38 st. Puls wynosi 80 do 90 na minutę. Dzisiaj w dalszym ciągu stan niezmieniony.

Uroczystość szkolna.

Państwowe gimnazjum IV im. Jana Długosza we Lwowie obchodziło w sobotę dnia 7 bm. podwójną uroczystość poświęcenia sztandaru i Patrona Zakładu. Po nabożeństwie w kościele parafialnym św. Marii Magdaleny katecheta ks. A. Gyurkovich przemówił od ołtarza serdecznie do młodzieży, podkreślając znaczenie sztandaru jako symbolu ideałów, wypisanych na tem godle: Bóg i Ojczyzna, nauka i cnota, poczem dokonał poświęcenia. Po odśpiewaniu pieśni „Boże, coś Polskę“, młodzież ze sztandarem na czele powróciła do budynku szkolnego, gdzie w auli, odświętnie przystrojonej, zebrał się rodzice, grono profesorskie i młodzież. Do zebranych przemówił prezes Koła Rodzicielskiego, inż. Müldner, przypominając, że pragnienie posiadania własnego sztandaru żywiła młodzież już od lat kilku, ale dopiero z początkiem ub. roku szk. można było przystąpić do zrealizowania tego planu przy ofiarności członków Koła. Do uskutecznienia dzieła przyczynili się znacznie zabiegami dyr. dr. Unicha i profesorowej Przeddzieckiej, sekretarki Koła, za co prezes złożył im serdeczną podziękę. Poczem przemówił dr. Unich, wzywając młodzież, aby nie tylko w szkole, ale i w przyszłości, gdy po ukończeniu nauki stanie do pracy społecznej, wierną była hasłom, wypisanym na sztandarze: Bóg i Ojczyzna, nauka i cnota. Tymczasowo wręczono sztandar Zarządowi Głównemu „Pomocy Koleżeńskiej“, zorganizowanej przez obecnego dyrektora szkoły; później otrzyma go klasa, która w wyścigu pracy, obmyśloną przez samą młodzież, zdobędzie pierwsze miejsce.

Następnie odbyła się druga część uroczystości, poranek ku czci Patrona Zakładu, urządzonej staraniem „Pomocy Koleżeńskiej“, z programem muzyczno-wokalnym, wykonanym siłami samej młodzieży.

Kurs matematyczny we Lwowie.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego organizuje we Lwowie w czasie od 16 do 28 listopada b. r. metodyczny kurs matematyczny dla nauczycieli seminarjów nauczycielskich. Na kurs ten będą delegowani nauczyciele nie tylko z okręgu lwowskiego, ale również z innych okręgów szkolnych.

Kurs odbędzie się pod kierownictwem ministerjalnego instruktora matematyki prof. M. Rusieckiego.

W czasie trwania kursu niektóre wykłady będą udostępnione również dla nauczycieli niedelegowanych. Z tego powodu Kierownictwo kursu zaprasza nauczycieli matematyki, którzy uczą w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich na następujące wykłady:

Prof. Dr. Stefan Banach „O pojęciu funkcji“ wtorek 17 listopada, godz. 16—18.

Prof. Dr. Hugo Steinhaus „O elementarnym rachunku graficznym“ czwartek 19 listopada, godz. 16—18.

Prof. Dr. Stefan Banach „O pojęciu nieskończoności w matematyce“ piątek 20 listopada, godz. 16—18.

Prof. Dr. Kazimierz Kuratowski „O pojęciu wymiaru w matematyce“ poniedziałek 23 listopada, godz. 16—18.

Prof. Dr. Antoni Łomnicki „O pojęciu wielkości“ środa 25 listopada, godz. 16—17.

Prof. Dr. Antoni Łomnicki „O polu figur płaskich“ czwartek 26 listopada, godz. 16—17.

Wszystkie powyższe wykłady odbywać się w XI gimnazjum przy ul. Szymonowiczów 1. Poza tem odbędą się także wykłady ministerjalnego instruktora Prof. M. Rusieckiego, na które zaprasza się nauczycieli szkół powszechnych we Lwowie.

Poruszone będą tematy następujące:

1) Metodyka rozwiązywania zadań arytmetycznych — poniedziałek 16 listopada, godz. 16—18.

2) Typy zadań i wybór tematów — środa 18 listopada, godz. 16—18.

3) O symetrii — sobota 21 listopada, godz. 16—18.

4) O zmianach w programie rachunków i geometrii dla V, VI i VII oddziału szkoły powszechnej — wtorek 24 listopada, godz. 16—18.

Terminy płatności podatków.

Przypomina się płatnikom podatków bezpośrednich, że oprócz periodycznych miesięcznych terminów płatności (miesięczne zaliczki na podatek przemysłowy od obrotu, podatek dochodowy od uposażeń, podatek od kapitałów i rent od naftowych udziałów brutto) przypadają w miesiącu listopadzie b. r. terminy płatności następujących podatków:

1) podatek dochodowy wymierzony na rok 1931 na podstawie zeznań według nakazów płatniczych, doręczonych po koniec października (po potrąceniu zapłaconej już do 1 maja b. r. przedpłaty);

2) do 15 listopada II rata podatku gruntowego za rok 1931 oraz w tym samym terminie 1/4 część zaległości podatku gruntowego odroczonego rozp. Minist. Skarbu z 20/4 1931 L. D. V. 7461/1/31 (przyczem do tej odroczonej 1/4 części niema zastosowania 14-dniowy ulgowy termin);

3) w ciągu miesiąca listopada płatny jest podatek od nieruchomości za III kwartał 1931, oraz podatek od lokali i placów za IV kwartał 1931;

4) wszystkie zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w listopadzie.

Świat lekarski o nowym projekcie prawa małżeńskiego.

W dniu 10 bm. odbędzie się w Warszawie z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Eugenicznego posiedzenie delegatów organizacji i stowarzyszeń lekarskich w sprawie opracowanego przez Komisję Kodyfikacyjną projektu nowego polskiego prawa małżeńskiego.

Na posiedzeniu omówiony zostanie projekt Komisji Kodyfikacyjnej w zakresie spraw obchodzących ogół świata lekarskiego. W szczególności przedstawiciele organizacji lekarskich obradować będą nad punktami projektu nowego prawa małżeńskiego, dotyczącymi wymogów zdrowotnych, jakim odpowiadać muszą osoby, wstępujące w związku małżeński.

POPIERAJCIĘ

L. O. P. P.

Proces Centrolewu.

Zainteresowanie wczorajszego dnia skierowało się na zeznania świadka Witolda Pużyckiego.

Świadek ten znany jest z procesu o zamach na Marszałka Piłsudskiego. Jak wiadomo, należał on do piątki

Jagodzińskiego, przygotowującej zamach. Następnie padł ofiarą tajemniczego zamachu w czasie procesu Jagodzińskiego i tow. Sprawców zamachu niewykryto, a sprawa została umorzona.

Kasa Chorych — milicja.

Świadek zeznaje, że od roku 1918 należał do PPS. i pracował w Powiatowej Kasie Chorych. W roku 1928 pracownicy Kasy Chorych zostali zorganizowani w milicję. Była wprowadzona musztra wojskowa i regulamin wojskowy. W lokalu Powiatowej Kasy Chorych zauważono cały szereg wykładow o terenoznawstwie i władaniu bronią. Milicjanci byli delegowani dla ochrony partyjnych wieców prowincjonalnych. Świadek był na wiecu w Zakroczynie, gdzie przemawiał

pos. Pragier, który twierdził, że Rząd trwoni pieniądze państwowe i że władzę powinni sprawować robotnicy i chłopci, a nie dyktatura faszystowska. W dniu odczytu Premiera Świtalskiego w filharmonji, świadek wraz z innymi otrzymał ulotki, które miały być rozdawane przed gmachem filharmonji, jednakże on tych ulotek nie rozdawał, ponieważ obawiał się aresztowania. Treści ulotek świadek nie pamięta.

Protest adw. Honigwilla.

W tem miejscu zeznania świadka Pużyckiego zostają przerwane na wniosek obrony. Mianowicie adwokat Honigwilla imieniem ławy obrońców wystąpił z następującym wnioskiem:

Jak wynika z aktu oskarżenia pod sądnym postawiony jest zarzut, że przygotowawali pewne konkretne czynności w czasie od roku 1928 do 10 września 1930. Wiemy, że w dniu 9 września 1930 roku wszyscy oskarżeni byli zaarrestowani i osadzeni w Brześciu. Byli poddani tam absolutnej izolacji, a więc oprócz formalnej strony również i materialne względy wskazują, że po izolacji i zamknięciu w twier-

dzy brzeskiej oskarżonych, to co się działo w kraju w żadnym razie nie może ich obciążać. Dlatego zeznania w sprawie t. zw. zamachu na Marszałka Piłsudskiego w tym procesie miejsca znaleźć nie mogą.

Zresztą sprawa ta była już przedmiotem rozważań Sądu okręgowego w innym składzie sędziów. Sprawa nie jest ukończoną wyrokiem prawomocnym, a obecnie na marginesie tej sprawy poruszać tamten proces byłoby niemożliwym. Dlatego proszę, żeby wszystkie pytania dotyczące t. zw. zamachu na Marszałka Piłsudskiego z niniejszej rozprawy usunięto.

Odpowiedź prokuratora.

Prok. Rauze składa oświadczenie i powołuje się na fakt, że na ławie oskarżonych zasiada przewodniczący CKW. PPS. pos. Norbert Barlicki. Pos. Barlicki ponosi moralną i formalną odpowiedzialność za to, co się działo nie tylko do dnia 9 września, ale i za to, co później nastąpiło wskutek fer-

mentów w partii. Następnie prokurator prosi o zbadanie świadka Pużyckiego na wszystkie okoliczności związane z tworzeniem „piątek“ i dalszemi wypadkami.

Sąd po naradzie wniosek obrony odrzucił.

Sprawa zamachu.

Świadek Pużycki zeznaje dalej. Opowiada o formowaniu „piątek“ szczególnie znane już z procesu Jagodzińskiego. Mówi, jak był przedstawiony przez Zróbikę Dziegielewskiemu 10 września jako pewny człowiek, jak Dziegielewski polecił mu dobrać towarzyszy do „piątki“, jak odbywano zbiórki. Celem „piątek“ było dokonywanie zamachów terrorystycznych i usuwanie niewygodnych ludzi. „Piątek“ takich była większa ilość.

„Wybiła godzina 12-ta“.

Następny świadek Kozłowski, kierownik Urzędu śledczego w Częstochowie stwierdza, że w roku 1928 PPS. zaczęła ujawniać silne nastroje opozycyjne. Na zebraniach krytykowano Rząd i jego członków. Na zebraniach tych najczęściej występował działacz PPS. Dederko, który wygłaszał agitacyjne przemówienie pod adresem Rządu. Dederko mówił: „wybiła godzina 12-ta, musimy być przygotowani. Nie odstraszą nas karabiny maszynowe ani bagnety. Przypuścimy szturm, a wywalczymy wolność i niepodległość“. W okresie przygotowań do kongresu Centrolewu tenże Dederko mówił: „że się bać nie będziemy i pójdziemy do Krakowa i tam zrobimy swoje“. Na innych zebraniach zapowiadał walkę czynną z Rządem wedle metod stosowanych przez PPS. w walce z caratem. Stwierdzał, że wojsko złożone z chłopów i robotników nie będzie strzelało do mas robotniczych.

Dalsi świadkowie.

Następnie zeznawali świadkowie kpt. Szempliński i sierż. Kudła, którzy z ramienia Okr. Urzędu WF. i PW. delegowani byli na kurs w Zawodziu. Prowadzili tam wykłady z zakresu przysposobienia wojskowego. Wiadomo im, że Dederko wykladał tam o

socjalizmie. Wśród uczestników kursu byli członkowie milicji PPS.

W końcu zeznawał świadek Piotrowski, który brał udział w kursie w Zawodziu z ramienia TUR-a. Świadek zeznaje, że celem kursu było wykształcenie kadr milicji dla PPS.

„Wiedza i Życie“. Miesięcznik poświęcony popularyzacji wiedzy. Organ Związku Naukowców Polskiego. — Ostatni 8—9 numer przynosi następujące artykuły: „Kraje polarne“ Antoniego Bolesława Dobrowolskiego. — „Perpetuum mobile“ Mieczysława Centnerszera — „Co to jest antropologia“ Kazimierza Stołyhwy. — „Polskie malarstwo romantyczne na tle współczesnych mu prądów w sztuce europejskiej“ Władysława Husarskiego. — „Forma widowiska teatralnego“ Stefana Srebrnego. — „O doznaniu estetycznym“ Mieczysława Wallis-Walfisza. — „Nowa relacja o życiu i czynach Krzysztofa Kolumba“ Adama Galisa. — „Problemy ludnościowe w wojennej Europie“ J. Barskiego. — Numer uzupełnia dział „Z szerokiego świata“ oraz przegląd książek.

Co usłyszymy przez radio?

(Audycje własne Rozgłośni Lwowskiej oznaczone drukiem półtłustym).

Czwartek, 12 listopada.

LWOW (381). Godz. 11.40: Transmisja z Warszawy. Przegląd Prasy Krajowej PAT. — 11.58: Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Trans. z Warszawy. Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteor. — 12.15: Trans. z Warszawy. Odcz. rolniczy „Kwestja lniarska w Polsce“ wygl. inż. Stanisław Mierczyński. — 12.35: Trans. z Warszawy. VI koncert szkolny z Filharmonji Warsz., zorganizowany przez Wydz. Oświaty i Kult. Magistratu m. st. Warszawy wspólnie z Polskim Radiem. — 14.00—15.05: Przerwa. — 15.05: Trans. z Warszawy. Komunikat gospodarczy. — 15.15: Lwowski komunikat L. O. P. P. — 15.25: Muzyka z płyt gramofonowych. — 15.50: Trans. z Warszawy. Program dla dzieci starszych: a) „Najdawniejsze pomysły maszyn do latania“, felj. p. Eugenjusza Porębskiego. b) Trans. z Wilna. Opowiadanie p. H. Hohendingerówny „Kulawe bocianiętko“. — 16.15: Przerwa. — 16.20: Trans. z Warszawy. Lekcja języka francuskiego (kurs średni). Lektor p. Lucien Roquigny — 16.40: Muzyka z płyt gramofonowych. — 16.50: „Wśród książek“ omówienie ostatnich wydawnictw. — 17.05: Płyta gramofonowa. — 17.10: Trans. z Warszawy. „Polskie tradycje pokojowe“ wygl. J. M. Zyci. — 17.35: Trans. z Warszawy. Koncert popołudniowy w wyk. Warsz. kwartetu smyczkowego. Józef Kamiński 1-sze skrzypce, Mieczysław Tursch 2-gie skrz., Jan Gornowski altówka, Marjan Neuteich wioloncz. oraz Ludwik Urstein akomp. — 18.50: Rozmaitości. — 19.10: Odczytanie programu na dzień następny. — 19.15: Trans. z Warszawy. Skrzynka poczt. rolnicza, korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza. — 19.25: „Listy i programy“ w opr. Dyr. J. S. Petry. — 19.40: Płyta gramofonowa. — 19.45: Trans. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radjowy. — 20.00: Trans. z Warszawy. Felj. „Don Kichot z Manszy“ wygl. p. Edward Boyé. — 20.15: Koncert symfoniczny Polskiego Tow. Muzycznego. Solista prof. Henryk Czaplński (skrzypce). Dyryguje dr. Adam Soltys. — D. c. programu trans. z Warszawy. Rewja z „Wesołego Oka“ p. t. „Bez paszportów i wiz“.

Notowania giełdowe.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 10 listopada.

W obrocie giełdowym ziemniaki.

Pszenica, żyto oraz mąka podrozały. Pożatem ceny utrzymane.

Tendencja zwykła, usposobienie spokojne.

Kursa ustalone na podstawie cen rynkowych loco Podwoleczyska:

Pszenica kr. dwor. 22.— do 22.50, pszenica zbior. 20.75 do 21.25, żyto małop. jednol. 22.75 do 23.—, żyto zbior. 22.— do 22.25, ziemniaki przemysłowe 4.— do 4.25.

Loco Lwów:

Mąka pszenna luksusowa 44.— do 45.—, mąka pszenna 40.— do 41.—, mąka żytnia 39.— do 40.—, pszenica kr. dwor. 24.— do 24.50, pszenica zbior. 22.75 do 23.25, żyto małop. jednol. 24.25 do 24.50, żyto zbior. 23.50 do 23.75.

Inne kursy niezmienione.

Ostatnie wiadomości giełdowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 10 listopada.

WALUTY: Dolary 8.87.

PAPIERY PROCENTOWE: 5% pożyczk. 41.75; 6% pożyczk. dolarowa 60.50; 7% pożyczk. stabil. 58.00—59.75.

DEWIZY: Holandia 360.10; Londyn 33.75—33.70; Nowy Jork 8.91.2; Nowy Jork telegr. 8.91.9; Paryż 35.05; Praga 26.39; Szwajcaria 174.50; Berlin 211.40.

AKCJE: Bank Polski 110.—; Spiess 33.—; Ostrowiec 30.—.

Ogłoszenia urzędowe.

AMORTYZACJE.

III. Nc. 112/31. Umorzenie. Na wniosek Prot. Fmy Fabryka Świerc i Sody „Alba“ K. Friedman i Ska w Buczaczu zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonych weksli, które miały zaginać i wzywa się posiadacza (czy) tych weksli, aby do dnia 60 licząc od dnia niniejszego ogłoszenia t. j. dnia 15/11 1931 przedłożył (li) je tut. Sądowi, w przeciwnym razie uznane zostaną za umorzone i bez znaczenia. Weksle są wystawione: 1) przez Jana Weiszyboka w Buczaczu na 100 zł., płatny 15/11 1931 w Buczaczu na zlecenie H. Bernsteina; 2) przez Jana Weiszyboka w Buczaczu na 100 zł., płatny 20 stycznia 1931 na zlecenie Mosesa H. Bernsteina. 8717
Sąd grodzki, Oddział III.
Buczacz, 1 września 1931.

FIRM Y.

Firm. 37/31. Zmiany dotyczące Spółki akcyjnej już wpisanej. Do rejestru handlowego Oddział B strona 76 przy firmie „Polskie Towarzystwo Akumulatorowe Spółka Akcyjna w Białej wpisano dnia 27 lutego 1931 następujące zmiany: Spółka opiera się odąd na pierwotnym statucie zmienionym uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 27 września 1930 objętą poświadczaniem notarialnym z daty Warszawa 27 września 1930 LRep. 4416 zatwierdzoną postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 28 grudnia 1930, ogłoszonym w „Monitorze Polskim“ z dnia 31 grudnia 1930 Nr. 300, mocą której statut pierwotny uzgodniony został z nowym prawem o spółkach akcyjnych, zawartem w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 Dziennik Ustaw 39 pozycja 383, przez zmiany w §§ 1 do 15 jak w protokole powyższego poświadczania notarialnego i doszytym do statucje dokładniej wyszczególniono. W związku z tem zmniejszono kapitał zakładowy o złotych 300.000 czyli do złotych 900.000 drogą zmniejszenia nominalnej wartości akcji ze złotych 100 każda na akcje nominalnej wartości złotych 75 każda, następnie zmieniono nominalną wartość akcji ze złotych 75 każda na akcje nominalnej wartości złotych 150 każda przez połączenie dwóch akcji 75 złotych na jedną 150 złotych z tem, że tak zmniejszony kapitał zakładowy w myśl obecnie uzgodnionego statutu § 4 podzielony jest na 6000 sztuk akcji po zł. 150 nominalnej wartości każda. W myśl § 1 uzgodnionego statutu firma Spółki odąd brzmi: „Polskie Towarzystwo Akumulatorowe „Petca“ Spółka Akcyjna, a siedzibą jej jest nadal Biała koło Bielska. 8714
Sąd okręgowy, Wydział I.
Wadowice, dnia 27 lutego 1931.

LICYTACJE.

XIII E. 2770/31. Edykt licytacyjny. Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności w Krakowie jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 9 grudnia 1931 o godz. 9,30 przedpoł. w biurze Nr. 50 II p. ul. św. Jana licytacja realności włh. 808 ks. grt. Kraków XIX Piaski składającej się z parceli budowlanej i willi 1-piętrowej z mansardą. Wartość szacunkowa 120.000 zł. Najniższa oferta 30.000 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 8702
Sąd grodzki, cywilny, Oddział XIII.
Kraków, 9 października 1931.

E. 8036/30. Edykt licytacyjny. Dnia 16 grudnia 1931 o godz. 9 przedpoł. odbędzie się w wymienionym Sądzie w biurze Nr. IV licytacja realności włh. 1475 gm. Kleparów (p. z budynkami). Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 16.689,42 zł. Najniższa oferta 3444,71 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w Sądzie. Sąd grodzki zamiejski O. IV. 8674
Lwów, 17 września 1931.

E. 1086/31. Edykt licytacyjny. Dnia 31 grudnia 1931 o godz. 9 rano odbędzie się w tut. Sądzie Nr. 29 licytacja realności lwh. 183 i 536 gm. Albigowa zobowiązanego Jana Ingłota własnych. Wartość szacunkowa realności lwh. 183 wynosi 8105 zł, zaś najniższa oferta 5404 zł. Wartość szacunkowa za realność lwh. 536 wynosi 1757,25 zł, zaś najniższa oferta 117150 zł. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w tut. Sądzie najpóźniej na terminie licytacyjnym. 8679
Sąd grodzki.
Łańcut, 15 października 1931.

E. 625/31. Edykt licytacyjny. Dnia 16 listopada 1931 o godz. 11 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym sala Nr. 7 licytacja realności włh. 37 Mielnica, składająca się z pb. 309/2 na niej chata stara, pgr. 390/4 ogród. Wartość szacunkowa 667 zł. Najniższa oferta 444 zł. 46 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 8680
Sąd grodzki, Oddział I.
Mielnica, 15 września 1931.

E. 13541/30. Edykt licytacyjny. Dnia 11 grudnia 1931 godzina 9 odbędzie się w podpiśnianym Sądzie biuro 40 licytacja całej realności włh. 773 gminy Wianowice oszacowanej na 698 zł. 40 gr. Najniższa oferta wynosi 465 zł. 60 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 8681
Sąd grodzki.
Sambor, 25 września 1931.

III. E. 5819/31. Edykt. Niewiadomych z miejsca pobytu 1) Eliaszowi Weinrebowi, false Langer, 4) Chaji Feidze Weinreb false Langer zam. Kohn, 3) Ojzaszowi Weinrebowi false Langer, 4) Chaji Feidze Weinreb false Langer zam. Tarscher, 5) Beile Perli Weinreb

false Langer, 6) Izraelowi Benzionowi Weinrebowi false Langer ma być doręczoną w sprawie egzekucyjnej Pto. 250 dol. amer. zpn. uchwała z dnia 4 sierpnia 1931, Lcz. III. E. 5819/31, pozwalająca przymusowej licytacji połowy realności obj. włh. 481, gm. Rachin, na rzecz Gittli Schulman zam. Langer. Ponieważ miejsc pobytu wyżej wymienionych jest nieznanne ustanawia się dla nich kuratorem adwokata Dra Weidenfelda w Dolinie, który zastępywać ich będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo do czasu kiedy się zgłoszą, względnie ustanowią pełnomocnika. 8701
Sąd grodzki, Oddział III.
Dolina, 4 sierpnia 1931.

XIII. E. 2454/30. Edykt licytacyjny. Na wniosek Heleny Gintlowej jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 3 grudnia 1931 o godz. 9.15 przedpoł. w tutejszym Sądzie ul. św. Jana licytacja realności lwh. 58 gm. Kraków, IV, składającej się z budynku fabryczno-giętrowego i budynku parterowego oraz parc. bud. Wartość szacunkowa 150.874 zł. 75 gr. Najniższa oferta 75.437 zł. 37 gr. Do tej realności należą jako przynależności parkan murowany z bramą wjazdową i furtką żelazną oraz urządzenie mechaniczne oszacowane na 52.390 zł. 75 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 8703
Sąd grodzki, cywilny, Oddział XIII.
Kraków, 16 października 1931.

E. 7116/30. Edykt licytacyjny. Dnia 9 grudnia 1931 o godz. 9 przedpoł. odbędzie się w podpiśnianym Sądzie Sala Nr. 68 licytacja 1/2 realności lwh. 1750 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz. Wartość szacunkowa 15023 zł. 80 gr. Najniższa oferta 10.014 zł. 20 gr. Prawa, któreby stały na przeszkodzie powyższej licytacji należy najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji w tym Sądzie zgłosić, w przeciwnym bowiem razie prawa te na niekorzyść właściciela w dobrej wierze w odniesieniu do tych realności zrealizowane by być nie mogły. Zresztą posyła się interesowanych do edyktu licytacyjnego umieszczonego na tablicy sądowej. 8704
Sąd grodzki, Oddział IV.
Nowy Sącz, 26 października 1931.

IV. E. 6478/30. Edykt licytacyjny. Dnia 9 grudnia 1931 o godz. 10 odbędzie się w podpiśnianym Sądzie sala Nr. 68 licytacja realności lwh. 140 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz. Wartość szacunkowa 9.600 zł. Najniższa oferta 9.600 zł. Prawa, któreby stały na przeszkodzie powyższej licytacji należy najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji w tym Sądzie zgłosić, w przeciwnym bowiem razie prawa te na niekorzyść wierzyciela w dobrej wierze w odniesieniu do tych realności zrealizowane by być nie mogły. Zresztą posyła się interesowanych do edyktu licytacyjnego umieszczonego na tablicy sądowej. 8705
Sąd grodzki, Oddział IV.
Nowy Sącz, 28 października 1931.

IV. E. 7702/30. Edykt licytacyjny. Dnia 15 grudnia 1931 o godz. 9 przedpoł. odbędzie się w podpiśnianym Sądzie sala Nr 68 licytacja realności lwh. 675 ks. gr. gm. kat. Chełmiec polski. Wartość szacunkowa 7.764 zł. Najniższa oferta 3.882 zł. Prawa, któreby stały na przeszkodzie powyższej licytacji należy najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji w tym Sądzie zgłosić, w przeciwnym bowiem razie prawa te na niekorzyść wierzyciela w dobrej wierze w odniesieniu do tych realności zrealizowane by być nie mogły. Zresztą posyła się interesowanych do edyktu licytacyjnego umieszczonego na tablicy sądowej. 8706
Sąd grodzki, Oddział IV.
Nowy Sącz, 29 października 1931.

E. 2/31. Edykt licytacyjny. Dnia 17 grudnia 1931 godzina 10 odbędzie się licytacja 3/20 części z 4/15 części pbud. I. 153 i pgr. 1164, 1165/2, 1168/2, 1171, 1172, 1173/1, 1174/2, 1175/3, 1175/4, 1196/2, 1179, 3/20 części z 4/90 części pgr. 1714, 3/20 części z 4/45 cz. pgr. 1166 i 1167, 3/20 części z 4/30 części pgr. 1180 w Babicach położonych, oraz 320 części z połowy pgr. 3054/2 i 3054/4 w Nienadowej położonych. Wartość szacunkowa 156 zł. 27 gr. Wadjum 15 zł. 63 gr. Najniższa oferta 104 zł. 18 gr. Rzeczowo uprawnionych wzywa się, by najdalej na terminie licytacyjnym zgłosili swe prawa co do tych nieruchomości pod rygorem zastanowienia postępowania licytacyjnego. 8690
Sąd grodzki, Oddział II.
Dubiecko, 30 października 1931.

E. 210/31. Edykt licytacyjny. Na żądanie Wolfa Liebermana ze Lwowa odbędzie się dnia 19 listopada 1931 godzina 12 w południe biuro Nr. 25 w Sądzie niżej wymienionym licytacja lwh. 198, 242, 281, 294, 310, 332, 441, 442, 476, 534, 1443 gm. Krasne. Wartość szacunkowa powołanych realności wynosi 51.948 zł. 30 gr. 8691
Sąd grodzki, Oddział III.
Złoczów, 17 września 1931.

E. 1509/31. Dnia 10 grudnia 1931 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie biuro Nr. 14 egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 1480 ks. gr. gm. kat. Lipnik zobowiązanych Chune i Sary Goldfreundów własnej, obejmującej parcelę budowlaną o obszarze 171 sążni kw., na której stoi dom mieszkalny murowany piętrowy i drewniana szopa przy ul. 11 Listopada 65. Wartość szacunkowa wynosi 32.290 zł. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie może przyjść do skutku wynosi 16.145 zł. Wadjum wynosi 3229 zł. Warunki licytacji są do przejrzania w sekretarjacie Nr. 15 w godzinach urzędowych. 8715
Sąd grodzki, Oddział IV.
Biała, dnia 13 października 1931.

E. 277/31. Edykt licytacyjny. Dnia 23 listopada 1931, godz. 10 rano, biuro Nr. 5 w Sądzie tutejszym odbędzie się licytacja realności włh. 325 gm. Chudykowce pgr. 241/2, wartości szacunkowej 2463 zł., najniższa oferta 1642 zł.; włh. 159 Chudykowce, składającej się z pb. 76 i pgr. 203, 204, 287, 608, 619, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 877, wartości szacunkowej 24.615 zł., najniższa oferta 16.410 zł.; włh. 319 Chudykowce pgr. 866, wartości szacunkowej 1800 zł., najniższa oferta 1200 zł. Do włh. 325 należą: 1500 sztuk winogron i 103 sztuk drzew, oszacowane na 963 zł. Do włh. 159 należą: chata, 3 szopy, kurnik, karmnik, kosznica, oszacowane na 5.750 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 8718
Sąd grodzki, Oddział I.
Mielnica, dnia 29 września 1931.

E. 525/30. Edykt licytacyjny. Na wniosek wierzycielki Nowy Lwowski Młyn Parowy D. Akselrad i Syn we Lwowie odbędzie się dnia 10 grudnia 1931, godzina 10 licytacja południowej południowej części kompleksu parcel gruntowych 1323/4, 1323/5, 1321/5, 1323/6, 1321/3, 1323/2, 1321/4 gminy Hnilice, stanowiących las o obszarze około 80 morgów. Na pgr. 1323/4 znajduje się budynek mieszkalny o 2 izbach z gliny, słomą kryty, stodoła, karmnik, kurnik, wszystkie z gliny, słomą kryte, i studni, pompa. Wartość ocenna wynosi 124.254 zł. Najniższa oferta wynosi 82.836 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 8726
Sąd grodzki.
Nowosioło, dnia 22 października 1931.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 25836/31. Sąd Apelacyjny ogłasza, że Michał Moczulski, notariusz w Grzymałowie przeniesiony do Stanisławowa, dnia 17 listopada 1931 urzędowanie w Stanisławowie obejmuje. 8646-3
Lwów, 28 października 1931.

Prez. 26411/31. Sąd Apelacyjny ogłasza, że Franciszek Górski mianowany reskryptem Ministerstwa Sprawiedliwości z 26 września 1931, L. II. O. 14531/31 notariuszem w Grzymałowie, złożył 31 października 1931 przysięgę służbową i obejmuje urząd dnia 14 listopada 1931. 8645-3
Lwów, 6 listopada 1931.

Prez. 26615/31. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Niemirowie dla gminy kat. Niemirów i Ulicko zarębane, wzywa do zgłaszania w Sądzie Grodzkim w Niemirowie do 1 marca 1932 zarzutów w myśl par. 14 ustawy z 25 lipca 1871, Nr. 96 Dzpp. Sekretarjat Prezydjalny Sądu Apelacyjnego. 8625
Lwów, 5 listopada 1931.

XII. C. 657/31. Edykt. Bank Gospodarstwa Krajowego wniósł skargę przeciw Marji Ostawskiej i Anieli Snajczuk o 572 zł. 25 gr. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 7 grudnia, 1931 godz. 11,30 przedpoł. w tym Sądzie, sala rozpraw Nr. XII. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się Annę z Jurczaków Snajczuk w Medyce kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i bezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 8685
Sąd grodzki miejski, Oddział XII.
Lwów, dnia 14 sierpnia 1931.

II. C. 643/30. Uchwała. W sprawie Salomona Krausa z Wysocka wyżnego przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Janowi i Honoracie Strychar z Wysocka wyżnego o zapłatę 350 dolarów am. zpn. Ustanawia się tychże pozwanych kuratora w osobie Bronisława Machnowskiego, adwokata w Boryni. Tenże kurator będzie strzegł ich praw dopóki pozwani sami się nie zgłoszą lub pełnomocnika zamianują. 8716
Sąd grodzki, Oddział II.
Borynia, dnia 9 października 1931.

Dh. 1375/31. W stanie biernym realności obj. włh. 542 ks. gr. gm. kat. Przemysł Ludmiły Poloszyńcowiczowej własnej, zainstalowane jest w poz. 1. karty C. na podstawie tus. uchwały z 27 października 1848 Nr. 29 na mocy skryptu z dnia 10 września 1848 prawo zastawu dla kwoty 200 fl. mk. wraz z procentem 10 fl. mk. na rzecz Franciszka i Anieli Izdebskich, obecnie z życia i miejsca pobytu nieznanych. Celem umorzenia tej wierzytelności i wykreślenia tego wpisu liczącego ponad lat 50, wdraża się postępowanie edyktałne, wzywając edyktem rocznym wszystkie osoby roszcujące sobie prawa do zainstalowanej wierzytelności aby się z tem zgłosiły, co Urząd ks. gr. zanotuje. Po bezskutecznym upływie terminu edyktałnego, który liczyć się będzie od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ zezwoli Sąd na wniosek proszącej osoby na umorzenie wierzytelności i wykreślenie wpisu. Dla Franciszka i Anieli Izdebskich i ich prawnonabywców z życia i miejsca pobytu nieznanych, ustanawia się kuratorem Dra Emila Morgensterna, adwokata w Przemysłu. 8708
Sąd okręgowy.
Przemysł, 2 lipca 1931.

Prez. 827/31. Sąd grodzki zawiadamia, że wdraża postępowanie reklamacyjne nad projektem odnowionej księgi gruntowej gmin Parypsy i Huta obedyńska. Interesowani zgłoszą się przed Komisją hipoteczną w dniach od 12 listopada br. na miejscu w Hucie Obedyńskiej a od 20 do 27 listopada br. w Paryp. 8698
Niemirów, 3 listopada 1931.

UPADŁOŚCI.

I. Sa 4831/4. Uchwała I Sa 4831/3 zatwierdzająca ugodę dłużnika Rudolfa Guminińskiego z Makowa stała się prawomocną. Uznaje się zatem postępowanie ugodowe za ukończone. Sąd okręgowy, Wydział I. 8709
Wadowice, dnia 29 października 1931.

Sa 21630/105. Postępowanie ugodowe dłużnika Kazimierza Skibińskiego właśc. handlu pończoch we Lwowie i Marji Skibińskiej we Lwowie, Kopernika 4 jest zakończony. Sąd okręgowy. 8669
Lwów, 10 lipca 1931.

Sa 13431/10. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Samuela Fränkla i Ire Feiwisch Hirscha, kupców we Lwowie, Krakowska 7. Komisarz ugodowy Aleksander Czajkowski, sędzia Sądu okręgowego we Lwowie. Zarządca ugodowy Dr. Salomon Gross, adw., Lwów, Brajerowska 10. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 22 dnia 14 stycznia 1932 o godz. 10,30 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 31 grudnia 1931. 8692
Sąd okręgowy.
Lwów, 6 listopada 1931.

I. Sa 8031/1. Edykt. Wskutek wniosku dłużników 1) Emanuela Fischmana, kupca 2) Sary Glass zam. Fischman, żony Emanuela, zamieszkałych w Oświęcimiu, ul. Kolejowa, otwiera się w myśl § 1 o. ugod. postępowanie ugodowe. Komisarzem ugodowym ustanawia się p. Dra Krzysztoforskiego, Nacz. Sądu grodzkiego w Oświęcimiu, zarządcą ugodowym p. Dra Maurycego Goldberga, adwokata w Oświęcimiu. Wzywa się wierzycieli, aby swoje wierzytelności zgłosili do 5 grudnia 1931 w Sądzie grodzkim w Oświęcimiu. Audjencję ugodową wyznacza się w Sądzie grodzkim w Oświęcimiu biuro Nacz. Sądu na dzień 10 grudnia 1931 r. o godz. 10 przedpoł. 8710
Sąd okręgowy, Wydział I.
Wadowice, dnia 29 października 1931.

I. Sa 5731/5. Postępowanie ugodowe Stanisława Tobiasza kupca w Kętach, Zastanawia się postępowanie z powodu nieprzyjęcia przez wierzycieli układu. 8711
Sąd okręgowy, Wydział I.
Wadowice, dnia 26 października 1931.

I. Sa 4031/6. Sprawa ugodowa Markusa Fischgrunda, kupca w Sułkowicach ad Myślenice. Zatwierdza się zawarty przed Sądem grodzkim w Myślenicach na audjencji ugodowej dnia 6 lipca 1931 między dłużnikiem a większością wierzycieli układ. 8713
Sąd okręgowy, Wydział I.
Wadowice, dnia 2 listopada 1931.

I. Sa 8331/1. Edykt. Wskutek wniosku dłużnika Zygmunta Rübnera, fabrykanta maszyn w Zablociu ad Żywiec otwiera się w myśl § 1 o. ugod. postępowanie ugodowe. Komisarzem ugodowym ustanawia się pana Dra Gebauera, Naczelnika Sądu grodzkiego w Żywcu, zarządcą ugodowym pana Dra Wojciecha Peperę, adwokata w Żywcu. Wzywa się wierzycieli, aby swoje wierzytelności zgłosili do 10 grudnia 1931 w Sądzie grodzkim w Żywcu. Audjencję ugodową wyznacza się w Sądzie grodzkim na dzień 15 grudnia 1931 o godz. 10 przedpoł. 8712
Sąd okręgowy, Wydział I.
Wadowice, dnia 2 listopada 1931.

I. Sa 39/31. Zastanowienie postępowania ugodowego. Zastanawia się postępowanie ugodowe otwarte od majątku Chaskła Koschera kupca w Tarnowie z powodu cofnięcia wniosku. 8686
Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 1 sierpnia 1931.

Sa 77/31. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Izaka Brandmana w Mielcu. Komisarz ugodowy Dr. Stanisław Freindl, sędzia Sądu okręgowego w Tarnowie. Zarządca ugodowy Hessel Tennenbaum w Mielcu. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 94 dnia 13 listopada 1931 o godz. 9 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 10 listopada 1931. 8687
Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 17 października 1931.

Sa 167/30. Zastanawia się postępowanie ugodowe otwarte do majątku dłużników Salomona Leszkowitza i Perci Leszkowitza z Tarnowa z powodu cofnięcia wniosku ugodowego. 8688
Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, 28 lutego 1931.

Sa 11731/12. W sprawie ugodowej Adolfa Bodensteina właściciela składu instrumentów muzycznych we Lwowie — zwalnia się adw. Dra Oswalda Piskera z czynności zarządcy ugodowego a w jego miejsce ustanawia się zarządcą Józefa Ornsteina kupca we Lwowie. 8700
Sąd okręgowy.
Lwów, 28 października 1931.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 38/26/14. Marcin Szumiercz, urodzony w r. 1876 w Łopuszce wielkiej (powiat Przeworsk) przydzielony do austr. 19 p. obrony krajowej, rozchorował się w r. 1915 w twierdzy Przemyskiej i zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania małżeństwa zawartego dnia 20 listopada 1901 roku w Pantalowicach między Marcinem Szumierczem a Marją z Liszków Szumiercz za rozwiązane, wzywa się, by zawiadomiono Sąd lub kuratora adw. dr. Benedykta Kaltera w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, o zaginionym do jednego roku. 8592-3
Sąd okręgowy, Wydział I.
Rzeszów, 7 października 1931.

RADA ZAWIADOWCZA

Spółki Akcyjnej FANTO

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że dnia 28-go listopada 1931 r., o godzinie 10.30 odbędzie się w lokalu Towarzystwa we Lwowie, pl. Marjacki 8,

Nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie.
- 2) Uzgodnienie po myśli art. 170 i 171 rozporządzenia z dnia 22 marca 1928 Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 383, statutu z nowym prawem o spółkach akcyjnych.
- 3) Uchwały w przedmiocie składu przewidzianych nowym brzmieniem statutu organów spółki.
- 4) Wolne wnioski.

Stosownie do § 29 statutu, akcjonariusze pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje najpóźniej dnia 19 listopada 1931 w Kasie Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie.

Po myśli § 28 statutu, każdych 25 sztuk akcji uprawnia do oddania 1-go głosu.

RADA ZAWIADOWCZA

Spółki Akcyjnej „NAFTA“

ma zaszczyt podać do wiadomości Akcjonariuszów, że dnia 30-go listopada 1931 r., o godzinie 11.30 odbędzie się w lokalu Towarzystwa we Lwowie, pl. Marjacki 8,

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie.
- 2) Uzgodnienie po myśli art. 170 i 171 rozporządzenia z dnia 22 marca 1928 Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 383, statutu z nowym prawem o spółkach akcyjnych.
- 3) Uchwały w przedmiocie składu przewidzianych nowym brzmieniem statutu organów spółki.
- 4) Uchwała w przedmiocie ustalenia tekstu odcinków akcji.
- 5) Uchwała w przedmiocie wymiany dotychczasowych akcji opiewających na Zł. 30.— nominalnej wartości każda na nowe akcje opiewające na Zł. 100.—
- 6) Wolne wnioski.

Stosownie do § 16 statutu akcjonariusze pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni złożyć swe akcje najpóźniej dnia 22 listopada 1931 w Kasie spółki we Lwowie, pl. Marjacki 8, albo w Austriackim Zakładzie Kredytowym w Wiedniu (Osterreichische Creditanstalt für Handel und Gewerbe).

Wedle § 15 statutu prawo do jednego głosu na Walnym Zgromadzeniu daje posiadanie 20 sztuk akcji imiennych uprzywilejowanych lub 50 sztuk akcji opiewających na okaziciela.

Prezes Rady Zawiadawczej Spółki

„MONTAN“

Małopolskie Górnicze Tow. Akc. Naftowe

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że dnia 28-go listopada 1931 r., o godzinie 10.30 odbędzie się w lokalu Towarzystwa we Lwowie, pl. Marjacki 8,

Nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie.
- 2) Uzgodnienie po myśli art. 170 i 171 rozporządzenia z dnia 22 marca 1928 Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 383, statutu z nowym prawem o spółkach akcyjnych.
- 3) Uchwały w przedmiocie składu przewidzianych nowym brzmieniem statutu organów spółki.
- 4) Wolne wnioski.

Stosownie do § 31 statutu, akcjonariusze pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje najpóźniej dnia 20 listopada 1931 w Kasie Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie.

Po myśli § 25 statutu, każdych 25 sztuk akcji uprawnia do oddania 1-go głosu.

KOLEJ LOKALNA BORKI WIELKIE—GRZYMAŁÓW S.A.

II. OGŁOSZENIE.

XXVI Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki akcyjnej „Kolej Lokalna Borki wielkie—Grzymałów“ odbędzie się dnia 25 listopada 1931 o godzinie 10-tej przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych IV p., drzwi Nr. 453) we Lwowie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz sprawozdania Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1/4 1930 do 31/3 1931 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
 - 2) Ustalenie wysokości rocznego wynagrodzenia dla Członków Rady Nadzorczej oraz wartości znaczka obecności.
 - 3) Sprawa zleconej Radzie Nadzorczej kooptacji w skład tej Rady reprezentanta interesów miejscowych.
- Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 21 statutu Spółki.
Lwów, dnia 29 października 1931.

ZARZĄD,
8524



MASZYNY DO SZYCIA
SINGER - KASSER
na dogodne spłaty.
Naprawa maszyn.
Julian Łomaga Lwów
Wałowa 11. Tel. 28-70

CZAPKI przybory umundurowania poleca —
SAPAK Tomasz Lwów, Akademicka 7
(Gmach Sprechera)

Pianina fortepiany, harmonje sprzedaje

po cenach ściśle fabrycznych —
M. Szkielski Ossolińskich 10. Tel. 87-23.

MEBLE

sypialnie, jadalnie, salonowe, biurowe, kuchenne, solidnie wykonane poleca
MIĘSKA WYSTAWA
Lwów, Plac Halicki 10 — (w podwórzu).

EGZEMĘ leczy radykalnie maść Egzemol laboratorium A. Klippa, Warszawa, Grochowska 87 c. Żądać w aptekach. 7765-20

Nagrodzony w roku 1907 w Wiedniu i Paryżu złotym medalem

M. DEUTSCHER

właściciel pracowni krawieckiej wykonuje z własnych i powierzonych materiałów wykwintną garderobę męską w stylu amerykańskim.

::: Dla PP. Urzędników znaczny opust. :::
Lwów, Legionów 27. (Pasaż.)

ZGUBIONE DOKUMENTY.

Firma J. A. BACZEWSKI Lwów - Zniesienie unieważnia zagubiony dowód rejestracyjny samochodu „Mercedes“ Sl. 2997. 8707

WILK JÓZEF BOGUCHWAŁA unieważnia zagubioną kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Rzeszów. 8719

MORZE — TO DROGA POLSKI W ŚWIAT!

FILIP MACDONALD.

30)

Cztery dni.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

— Pan Dyson jest zadowolony z siebie — zauważył Antoni. — I nie bez racji. Obaj zasłużyliście na pochwałę. — Spojrzał na Flooda. — Fakt, że Dollboys nie jest w porządku, ma dla nas doniosłe znaczenie. Zastanówmy się tylko. Dollboys był świadkiem, jak Bronson wyprosił z tej oberży Blackattera w wieczór mordu. Dollboys zeznał, że Blackatter, wychodząc, wspominał coś o umówionym spotkaniu w lesie. Wiemy, że Blackatter pił przy bufecie, a Dollboys na sali, to znaczy, że dzieliła go od tamtego większa odległość niż ta, która dzieliła Bronsona od Blackattera. Bronson zaś zeznał, że Blackatter, wychodząc „mruknął“ coś niewyraźnie. Bronson ma dobry słuch. Upewniłem się co do tego. A Bronson — nie zapominajmy o naszej hipotezie — jest niewinny. Ergo, Dollboys skłamał. I teraz Dollboys jest w strachu, że to się wykryje. — Zwrócił się nagle do Flooda. — Czy Dollboys jest za-

możny? Na ile można go ocenić?

Flood wzruszył ramionami.

— Trudno powiedzieć — na oko. Sądząc po gospodarstwie może żyć nad stan, albo oszczędnie, albo odpowiednio do swoich dochodów. — Spojrzał na Dysona. — Jak myślisz, Mogole?

Dyson zamknął oczy.

— Ja myślę, że mu nic nie brakuje podług pojęć jego sfery. Jednym słowem, ma chleba podostatkiem.

Antoni spojrział na Pike'a.

— Robota dla pana!

Pike skinął głową, wstał i wyszedł. Antoni odprowadził go wzrokiem, w którym malowało się uznanie.

— Jeżeli Dollboys zmyślił pożegnane powiedzenie Blackattera, to może też coś wie o liście, znalezionym w kieszeni Bronsona.

— To znaczy? — zapytał Dyson.

— Cierpliwości! — mruknął Flood.

— To znaczy — objaśnił Antoni — że list od Blackattera, znaleziony w kie-

szeni Bronsona, mógł być pisany do Dollboysa. Naturalnie to są tylko domysły.

— To znaczy — wtrącił Flood — że Dollboys = X.

Antoni wzruszył ramionami.

— Dobrze było. Może tak jest, a może nie. W każdym razie mam wrażenie, że on wchodzi jakoś w skład równania.

— Dollboys mógłby być X-sem — zauważył Dyson. — On byłby zdolny do tej zbrodni...

— I dlatego poci się ze strachu?

— zapytał szybko Antoni.

Dyson milczał chwilę.

— Może — rzekł wreszcie bez wielkiego przekonania.

— Dollboys — szepnął Flood — jest w strachu. Możeby go tak nastraszyć jeszcze więcej? — jego okrągła twarz wydawała się młodzieńcza i łagodna jak zawsze, ale oczy błyszczały tak groźnie, że Łucja wzdrzgnęła się wewnątrz i z nagłą, właścicielką kobietom niekonsekwencją pożałowała Dollboysa. Ale opanowała się.

— Dobrze — zgodził się Antoni.

— Jak się tylko da.

Wszedł cicho Pike i zamknąwszy za sobą drzwi, podszedł do Antoniego.

— Rozmawiałem z Bronsonową. Udzieliła mi informacji o Dollboysie. Często tu przychodził i przychodzi w dalszym ciągu. To go coś niecoś charakteryzuje! — Pike zmrużył oczy do rozmiarów szparek i wysunął wzywającą dolną szczękę. — Nie jest wcale zamożny i posiada wszystkiego małe gospodarstwo, które prosperuje jako tako, tylko dzięki pracy starej matki. Dollboys ma tyle, żeby się ubrać, zjeść i od czasu do czasu wypić. Nic więcej.

— Czy ma samochód? — zapytał szybko Antoni. — Albo motocykl?

— Czy mówiła?

— Samochód — odparł Pike. —

Wiem, bo właśnie przyjechał.

— E? — ożywił się Dyson.

Flood gwizdnął przeciągle.

— W trakcie rozmowy — rzekł

Pike — Bronsonowa nagle umilkła.

Siedzieliśmy w kancelarii za bufetem.

Usłyszałem warkot motoru, a ona

wyjrzała i powiedziała, że to Dollboys

przyjechał. Zawsze zostawia maszynę

za domem.

Dyson przechylił na bok głowę i spojrzał ciekawie na Anto-

niego.

(C. d. n.)